

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Humanistyczny
Instytut Filologii Polskiej
Dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Krzysztof Jednac
nr albumu: 1989653

GAZETA JANOWSKA PO ROKU 1999

Praca magisterska
napisana pod kierunkiem
prof. dr hab. Włodzimierza Micha

Lublin 2007

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	5
Rozdział I. Podstawy funkcjonowania Gazety Janowskiej jako pisma lokalnego	9
1.1. Geneza i powstanie pisma	9
1.2. Struktura organizacyjna redakcji	15
1.3. Druk, nakład i kolportaż „Gazety Janowskiej”	20
Rozdział II. Merytoryczna zawartość „Gazety Janowskiej”	26
2.1. Artykuły o tematyce politycznej	26
2.2. Problematyka gospodarcza	30
2.3. Publikacje na temat edukacji, kultury i sportu.....	35
Rozdział III. Gatunki prasowe w „Gazecie Janowskiej”	44
3.1. Listy czytelników i stopka redakcyjna.....	44
3.2. Reportaże	48
3.3. Wywiady	54
3.4. Felietony	57
3.5. Fotografie i rysunki.....	60
Zakończenie	64
Bibliografia	66
Wykaz stron internetowych	72
Spis fotografii.....	72

WSTĘP

We współczesnym świecie, określanym przez niektórych kulturoznawców i socjologów jako „globalna wioska” środki społecznego komunikowania odgrywają niebagatelną rolę¹. Media bywają określane również jako „czwarta władza” w odróżnieniu od władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej². Najstarszym i jednocześnie najbardziej tradycyjnym środkiem przekazu jest słowo drukowane w formie gazet i czasopism. Pośród nich szczególne miejsce zajmuje prasa lokalna. Obecnie zagadnienia związane z funkcjonowaniem prasy w ogólności stały się żywym przedmiotem zainteresowania medioznawców, kulturoznawców oraz przedstawicieli innych dziedzin świata nauki³. Problematyka prasy lokalnej jest opracowana zdecydowanie w mniejszym wymiarze. Tymczasem prasa lokalna posiada na rynku prasowym swoją niepodważalną pozycję spełniając zadania odrębne niż prasa regionalna i ogólnokrajowa. Podstawowe zadanie prasy lokalnej to informowanie mieszkańców danego środowiska o aktualnych wydarzeniach, sprawach i problemach tego środowiska. Tego typu informacja spełnia fundamentalną rolę w tworzeniu i funkcjonowaniu demokracji na szczeblu lokalnym. Bez ryzyka można użyć stwierdzenia, że prasa lokalna jest niezastąpionym kanałem przepływu informacji pomiędzy obywatelami a władzą lokalną. Tym samym gazety określane mianem lokalnych spełniają niebagatelną, opiniotwórczą rolę w ramach funkcjonowania lokalnej opinii publicznej. W ten sposób odgrywają większą lub mniejszą rolę w podejmowaniu lokalnych decyzji. Prasa lokalna jest więc integralnym elementem społecznego systemu, spełniając funkcję dystrybutora informacji.

Przedmiotem niniejszej pracy będzie „Gazeta Janowska”. Tytuł ten swoim

¹ K. Mroziewicz, *Dziennikarz w globalnej wiosce*, Warszawa 2004, s. 11-21.

² http://pl.wikipedia.org/wiki/Czwarta_wladza, 03.09.2007, 15:34.

³ W. Chorążki, *Polskie media lokalne i sublokalne 1989-1999*, „Zeszyty prasoznawcze”, 1999/1-2, s. 61.

zasięgiem obejmuje teren administracyjnie należący do powiatu janowskiego w województwie lubelskim. Ta jednostka administracyjna skupia 7 gmin: Batorz, Chrzanów, Dzwola, Godziszów, Janów Lubelski, Modliborzyce, Potok Wielki. Teren powiatu zamieszkuje ponad 48 tysięcy ludzi⁴.

Celem mojej dysertacji jest chronologiczne i merytoryczne uporządkowanie informacji na temat „Gazety Janowskiej”. Dotychczas nie powstało żadne systematyczne i metodyczne opracowanie na temat tego czasopisma. W świadomości mieszkańców powiatu janowskiego zajmuje ono ważną pozycję. Jest również jedynym, systematycznie ukazującym się tytułem na tutejszym rynku prasy lokalnej. Zasadniczo jest wydawany jako miesięcznik. Sporadycznie łączone są ze sobą wydania, np. wakacyjne (lipiec – sierpień).

Temat pracy sformułowany został następująco: „Gazeta Janowska po 1999 roku”. Przyjęcie tej granicy czasowej wynika z faktu, że pierwszy numer pisma ujrzał światło dzienne w czerwcu 1999 roku. Od tego też momentu „Gazeta Janowska” zaczęła ukazywać się w miarę regularnie.

Wykazanie, że „Gazeta Janowska” jest typowym i pełnowartościowym przedstawicielem gatunku prasy lokalnej stanowi zasadniczy cel niniejszego przedłożenia. Celem pracy jest również odpowiedź na pytanie, czy „Gazeta Janowska” zawiera wszystkie elementy charakterystyczne dla tytułów lokalnych zarówno pod względem technicznym, merytorycznym jak i ekonomicznym? Dla rzetelnego opracowania prezentowanego zagadnienia konieczne jest również przedstawienie historii „Gazety Janowskiej”.

Podstawowym pojęciem używanym w pracy jest pojęcie „prasy lokalnej”. Tym mianem określa się niejednorodną grupę wytworów prasowych, których wspólną cechą jest fakt ukazywania się poza głównym centrum lub głównymi ośrodkami życia polityczno-społecznego oraz kulturalnego danego kraju

⁴http://powiatjanowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=77&Itemid=46,
03.09.2007, 16:00.

i kolportowania ich na określonym (zwykle granicami wewnętrznego podziału administracyjnego) terytorium. W języku potocznym prasa lokalna oznacza przeciwieństwo prasy centralnej, prasy ogólnokrajowej⁵. Pomędzy badaczami przedmiotu nie ma do dziś zgody co do fundamentalnych kwestii pojęciowych⁶.

W praktyce bibliograficzno-statystycznej pojęcie prasa lokalna łączy się z różnymi wytworami pras, ukazującymi się i kolportowanymi na małych terytoriach administracyjnych.

Podstawowymi źródłami pracy są źródła zastane. Są nimi opracowania ogólne z zakresu socjologii, kulturoznawstwa i medioznawstwa oraz archiwalne numery „Gazety Janowskiej”⁷. Do źródeł wytworzonych, wykorzystanych w pracy należy wywiad przeprowadzony z Janem Machulakiem, obecnym redaktorem naczelnym gazety. Rozmowa miała miejsce 27.01.2007. Jego zapis jest w posiadaniu autora. Do tej kategorii źródeł należy również relacja J. Wieleby z dnia 12.02.2007 r.

Opracowanie tego typu domaga się odpowiednich metod. Główne metody zastosowane w pracy to metoda indukcyjna, metoda interpretacji tekstu, oraz metody analizy i syntezy.

Strukturę pracy oprócz wstępu i zakończenia stanowią trzy rozdziały. Rozdział pierwszy poświęcony podstawom funkcjonowania „Gazety Janowskiej”, po zagadnieniach historycznych zajmuje się strukturą organizacyjną redakcji oraz problemami związanymi z drukiem, nakładem i kolportażem gazety. Rozdział drugi omawia merytoryczną zawartość „Gazety Janowskiej” po

⁵ J. Maślanka (red.), Encyklopedia wiedzy o prasie, Wrocław 1976, s. 436.

⁶ A. Hejman (red.), Poradnik dla wydawców i dziennikarzy prasy lokalnej, t. 1-3, Warszawa 1997-1998, R. Karpiński, Mass media w systemie komunikacji społecznej w Polsce, Wrocław 1995, Z. Bajka, Historia polskiej prasy lokalnej i jej rozwój po 1989 roku, Warszawa 1997-1998.

⁷ F. Adamski, Człowiek, wychowanie, kultura. Wybór tekstów, Kraków 1993, A. Lepa, Pedagogika mass mediów, Łódź 1998; A. Kłoskowska, Kultura masowa, Warszawa 1980; M. Iłowiecki, Media, władza, świadomość społeczna, Kraków 1997.

1999 roku. Trzecia część pracy zajmuje się interesującym nas tytułem od strony formalnej czyli warsztatu dziennikarskiego. Przedstawione w nim będą główne gatunki prasowe używane w gazecie na przestrzeni jej działalności.

ROZDZIAŁ I

PODSTAWY FUNKCJONOWANIA „GAZETY JANOWSKIEJ” JAKO PISMA LOKALNEGO

1.1 Geneza i powstanie pisma.

Opracowania i monografie dotyczące historii Janowa Lubelskiego stwierdzają, że do jednego z większych mankamentów życia kulturalno – oświatowego należał brak lokalnego czasopisma. Próbowano temu zaradzić wydając jednodniówki i druki ulotne. Niewystarczające były jednak fundusze jakie samorządy - powiatowy i gminny - wydawały na potrzeby kulturalne⁸. W okresie międzywojennym istniała w Janowie drukarnia (Żyda Kramera), ale powstawały w niej jedynie druki (formularze) i być może jakieś książki (znany jest co najmniej jeden taki przypadek)⁹.

O czasopismach lokalnych z tego okresu mówi się bardzo niewiele i enigmatycznie. W 1922 roku wydawano w Janowie dwumiesięcznik „Brzask”. Wydawcą była Preparanda¹⁰. Pismo miało format A4, liczyło 16 stron objętości. Pisane było ręcznie oraz ilustrowane ornamentami, grafiką, akwarelą. Być może „Brzask” wydawany przez młodzież przygotowującą się do zawodu nauczyciela,

⁸ K. Wszelaki, Janów Lubelski w okresie międzywojennym, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, red. Z. Baranowski, B. Nazarewicz, J. Łukasiewicz, Janów Lubelski 2000, s. 146.

⁹ J. Łukasiewicz, „Pierwsza Gazeta Janowska”, Janowskie Korzenie Nr 5/2005, s. 79.

¹⁰ Preparanda – szkoła uzupełniająca, przygotowawcza, dwuletni kurs dla młodzieży nie mającej ukończonych 7 klas szkoły powszechnej, a przygotowującej się przy seminarium nauczycielskim do zawodu nauczyciela. Istniała w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Zob. Encyklopedia Popularna PWN. Warszawa 1998 t 7 s. 438. Preparanda janowska liczyła na dwóch kursach co najmniej 57 kursantów.

był pierwszą regularną gazetą lokalną ukazującą się w Janowie¹¹.

W 1928 roku została wydana jednorazowa broszura z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości¹². W latach powojennych, do 1988 roku, nie licząc jednorazowych informatorów (m. in. o sanktuarium, wystawie filatelistycznej, Porytowym Wzgórzu), nie ukazał się ani jeden numer lokalnej gazety. Powodem tego była reżimowa cenzura, która narzucała restrykcyjne warunki inicjacji i prowadzenia pism. Ale i inicjatywy w tym kierunku nie było żadnej, nawet w okresie sierpień 1980-grudzień 1981, kiedy zliberalizowano warunki polityczne. Sytuacja taka trwała niezmiennie aż do roku 1989.

Dzień 8 września jest datą szczególną dla mieszkańców Janowa Lubelskiego i okolic. Jest to rocznica bombardowania miasta jakie miało miejsce 8 września 1939 roku. W dniu tym, poza masą uchodźców, do miasta przybyły tłumy ludności z okolic na doroczne, tradycyjne uroczystości odpustowe. W takiej sytuacji miały miejsce trzykrotne bombardowania miasta. W ich wyniku zginęło 350 osób a 1500 zostało rannych¹³.

W dniu 8 września 1989 ukazało się pierwsze, niezależne pismo Janowa pod tytułem „Nieobojętni”¹⁴. Najpierw jako organ Komitetu Obywatelskiego, potem jako pismo samorządowe. Redagowane było przez zespół redakcyjny. Ukazywało się pomimo braku oficjalnej rejestracji w odpowiednich instytucjach. Ukazywało się w nakładzie od 300 do 500 egzemplarzy w formacie A5. Siedziba redakcji mieściła się przy ul Bialskiej 2. Artykuły pisane były na maszynie do pisania a drukowane techniką powielaczową. Natomiast z numerem 19/28 (1 października 1990 r.) została zmieniona strona tytułowa pisma. Tytuł, który dotąd pisany był na podobieństwo słynnego symbolu Solidarność (z flagą Polski przy końcowej literce „N”), został zmieniony i odtąd był drukowany „zwykłą”

¹¹ J. Łukasiewicz, „Pierwsza Gazeta Janowska”, s. 79-80.

¹² Tamże s. 79.

¹³ J. Zaręba, Janów Lubelski w okresie okupacji niemieckiej, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, s. 194-195.

¹⁴ J. Łukasiewicz, Janów Lubelski w latach 1944-2000, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, s. 256.

zczcionką. Napis „Pismo Komitetu Obywatelskiego w Janowie Lubelskim” zastąpił podtytuł „Społeczne Pismo Janowa”, a dodatkowym elementem stał się herb miasta Janowa umieszczony po lewej stronie tytułu.

Powielane było techniką kserograficzną w Urzędzie Miasta i Gminy w Janowie Lubelskim. Kolportowano je w dwóch miejscach: kioskach „Ruchu” przy ul. Prostej (obecnie Jana Pawła II) oraz przy Dworcu PKS. Można je było nabyć również na dyżurce Urzędu Miasta. Stworzono również możliwość prenumeraty miesięcznej. Cena prenumeraty wynosiła 1000 złotych. W takiej postaci pismo istniało do 1994 roku i miało 96 wydań. Po przejęciu pisma przez Urząd Miasta „Nieobojętni” musieli zostać zarejestrowani w sądzie (nadano mu numer NS – Rej. Pr 4/90). Redaktorami naczelnymi „Nieobojętnych” byli: Józef Bańka (do 1991), Ryszard Staszewski (1991-1992), Izabela Wydra (1992-1994). Artykuły do czasopisma redagowali m.in. Edward Tyza, Józef Łukasiewicz, Józef Czarny, Henryk Pawłowski i inni.

Kolejnym pismem ukazującym się na terenie Janowa Lubelskiego był miesięcznik „Głos Janowa”. „Głos Janowa” powstał z inicjatywy Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarności”, której siedziba mieściła się w budynku przy ulicy Białskiej 75b w Janowie Lubelskim. Komisje Zakładowe zdecydowały się zarejestrować pismo. Początkowo pomysłów na tytuł nowego pisma było kilka, ale ostatecznie zdecydowano się na „Głos Janowa”. Dlaczego głos – bo jak mówi Z. Zieliński:

*„tego głosu w Janowie nie było. W tym okresie pismo „Nieobojętni” było wydawane już pod skrzydłami Urzędu Miasta i stało się tubą Urzędu”.*¹⁵

Pismo powstało, aby ktoś mógł polemizować z Urzędem. Dnia 31 grudnia 1991 r. Sądzie Wojewódzkim w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu, Wydział I Cywilny wydał decyzję o wpisaniu „Głosu Janowa” do rejestru dzienników i czasopism. Pismo zostało zarejestrowane jako miesięcznik, a jego

¹⁵ Na podstawie materiałów archiwalnych Muzeum Regionalnego w Janowie Lubelskim.

wydawcą były Międzyzakładowe Komisje Związkowe NSZZ „Solidarność”. Redaktorem naczelnym został cytowany powyżej, pan Zbigniew Zieliński.¹⁶

W Janowie Lubelskim ukazywało się pismo wydawane przez Biuro Terenowe NSZZ Solidarność, pod tytułem „Janowski Kurier”¹⁷. Pierwszy numer pisma został wydany na 15 rocznicę powstania NSZZ „Solidarność” a ostatni numer ukazał się we wrześniu 2001. Pismo posiadało swoją osobowość prawną poprzez rejestrację w Sądzie Rejestrowym w Sandomierzu i było finansowane w całości z funduszy związkowych janowskiej „Solidarności”. Redagował go zespół w składzie: Andrzej Berezowski i Tadeusz Pawlus. Redaktorem naczelnym był Józef Wieleba. Składem komputerowym pisma zajmował się J. Łukasiewicz. Wszyscy wykonywali swoją pracę nieodpłatnie. Redakcja miała swoją siedzibę przy ul. Bialskiej 75b w Janowie Lubelskim. Gazeta ukazywała się w formacie A4 a drukowana była techniką ksero. Miała kilkanaście stron objętości¹⁸.

Kolejnym tytułem, który wpisuje się w historię „Gazety Janowskiej” jest „Ziemia Janowska”. Pierwszy numer tej gazety ukazał się 1 lipca 1996 roku. W stopce zamieszczono informację, że jest to miesięcznik samorządowy gmin: Janów Lubelski, Dzwoli, Chrzanów, Godziszów, Batorz, Szastarka, Potok Wielki, Modliborzyce¹⁹. Wydawcą pisma była Rada Miasta i Gminy w Janowie Lubelskim. Redakcja mieściła się w dawnej siedzibie „Nieobojętnych”. Stopka redakcyjna nie podaje informacji na temat nakładu. Gazeta ukazywała się w formacie A4. Miała zazwyczaj kilkanaście stron. Była składana komputerowo i drukowana w drukarni Poligraficznej Spółdzielni Pracy „Intrograf” w Kraśniku.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Z. Baranowski, Rys historyczny miejscowości powiatu janowskiego, Lublin 2001, s. 114.

¹⁸ Relacja J. Wieleby z dnia 12.02.2007 r.

¹⁹ Jak widać pismo obejmowało swoim zasięgiem teren Powiatu Janowskiego, który de facto nie istniał wówczas jeszcze jako jednostka samorządu terytorialnego. Gmina Szastarka obecnie należy do Powiatu Kraśnickiego.

Gazetę można było nabyć w miejscowych kioskach oraz w siedzibie redakcji. Cena jednego egzemplarza wynosiła 1 PLN. Redaktorem naczelnym pisma był Zbigniew Nita. Od grudnia 1996 roku redaktorem do spraw technicznych był Jan Machulak. W marcu 1997 do redakcji dołączył Konrad Pianowski, który był odpowiedzialny za korektę pisma. W „Ziemi Janowskiej” większość artykułów jest autorstwa Zbigniewa Nity. Informacje o wydarzeniach spoza Janowa nadsyłali lokalni współpracownicy gazety.

„Ziemia Janowska” charakteryzowała się dość dużą ilością tzw. „wkładek” czyli dodatków tematycznych. Od czerwca 1997 roku był to dodatek poświęcony edukacji. Nosił on tytuł „Nie wiem”. Ukazywał się do grudnia 1997 roku. Inny z dodatków nosił tytuł „Gawęda”. Jak sugeruje tytuł poświęcony on był tematyce harcerskiej. W szczytowym okresie miał objętość nawet czterech stron i publikował szereg interesujących fotografii, w dużej mierze archiwalnych. Redaktorem odpowiedzialnym za jego tworzenie był Zbigniew Siedlaczek. Ostatni dodatek „Gawędy” ukazał się w maju 2001 roku. Dość często dodatek do gazety stanowiły materiały i artykuły opracowane przez Zgromadzenie Księży Werbistów, opatrzone tytułem „Idźcie na cały świat”. Był on poświęcony szeroko pojętej tematyce misji. Ukazywał się ten dodatek przez 1 rok.

W 1997 roku redakcja „Ziemi Janowskiej” współpracowała i korzystała z materiałów „Super Nowości”, dziennika ukazującego się w Rzeszowie. Współpraca nawiązała się za pośrednictwem Zbigniewa Nity, który był etatowym dziennikarzem tej gazety. Ostatnim numerem „Ziemi Janowskiej” było łączone wydanie z lipca i sierpnia 1998 roku.

Po dziesięciomiesięcznej przerwie pojawiła się na janowskim rynku wydawniczym „Gazeta Janowska”. Jej pierwszy numer został wydany w czerwcu 1999. W początkach swego istnienia gazeta nosiła podtytuł „gazeta powiatowa”. Z czasem ten dopisek zniknął ze strony tytułowej „Gazety Janowskiej”.

W jednym z pierwszych numerów „Gazety Janowskiej” można przeczytać, że gazeta stawia sobie za cel informowanie o ważniejszych wydarzeniach kulturalnych jakie miały miejsce w Janowie i okolicach oraz

prezentację postaci zaangażowanych w działalność na rzecz lokalnej społeczności²⁰.

Pierwszym wydawcą był Janowski Ośrodek Kultury będący jednostką budżetową Miasta i Gminy Janów Lubelski. Gazetę sponsorowali wspólnie Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim, miejscowy Urząd Miasta i Gminy oraz Powiatowy Urząd Pracy. Siedzibą redakcji był pokój nr 13 w budynku Powiatowego Urzędu Pracy przy ulicy Zamoyskiego 70.

Trudno precyzyjnie określić nakład w jakim gazeta się ukazywała. Stopka redakcyjna nie podaje tej informacji. Z wiadomości uzyskanych od J. Machulaka wiadomo, że ukazywała się w ilości ok. 600 egzemplarzy. Cena jednego egzemplarza pierwszego numeru wynosiła 1 PLN. Od czerwca 2000 roku gazeta jest dystrybuowana bezpłatnie. Od tego momentu gazeta zwiększyła swój nakład, który waha się od 2000 do 2500 egzemplarzy. „Gazetę Janowską” kolejno drukowano w Drukarni „Helman” S.C. w Lublinie, następnie w Poligraficznej Spółdzielni Pracy „Intrograf” w Kraśniku i wreszcie w Drukarni „Helvetica” w Biłgoraju²¹.

W początkowej fazie gazeta drukowana była w formacie 244x346 mm, następnie zmieniła swój format na 246x369 mm.

Szata graficzna „Gazety Janowskiej” ewaluowała. Winieta była w kolorze zielonym. Inicjał tytułu miał formę swoistego logo „Gazety Janowskiej”. Pierwsza i ostatnia strona były stronami gdzie wprowadzano trzeci kolor jakim była zieleń. W numerze z kwietnia 2000 roku winieta uległa zmianie i w zmodyfikowanej postaci ukazuje się do dzisiaj.

Widocznym znakiem czasu i komercjalizacji rynku prasowego były zamieszczane w „Gazecie Janowskiej” już od pierwszego numeru reklamy

²⁰ Gazeta Janowska, 1999/3 s. 2. Od tego miejsca cytaty z Gazety Janowskiej będą oznaczone skrótem GJ.

²¹ Relacja J. Machulaka z dnia 27.01.2007 r.

i ogłoszenia płatne. Wpływy z tego tytułu nie stanowiły jednak istotnej części budżetu gazety.

Od początku swego istnienia gazeta była przygotowywana i składana komputerowo. Używano do tego dwóch programów komputerowych. Był to program „Works” oraz „Corell Draw wer.9.0”. Obydwa te programy nie są typowymi programami używanymi do łamania i składu tekstu.

Pierwszym redaktorem naczelnym była Justyna Bielak (1999-2000). Po niej obowiązki te przejęła Justyna Skutnik (2000-2002). Ważną rolę w tworzeniu i wydawaniu czasopisma zajmuje osoba Andrzeja Czerwonki. Będąc dziennikarzem-amatorem był autorem wielu publikacji i artykułów. Przez krótki czas, podczas choroby redaktora naczelnego samodzielnie zajmował się przygotowaniem gazety. Od roku 2002 pieczę nad „Gazetą Janowską” przejął Jan Machulak. Początkowo jako pełniący obowiązki redaktora naczelnego a od maja 2006 roku już jako pełnoprawny redaktor naczelny. Funkcję tę pełni po dzień dzisiejszy.

1.2. Struktura organizacyjna redakcji.

Istotnym kryterium klasyfikacji prasy lokalnej jest jej status instytucjonalno-prawny. W świetle tego kryterium możemy mówić o prasie wydawanej przez ugrupowania polityczne i związki zawodowe, gazetach i periodykach finansowanych przez władze samorządowe. Innym typem prasy lokalnej są czasopisma wydawane i finansowane przez towarzystwa i apolityczne stowarzyszenia oraz czasopisma religijne i wyznaniowe wydawane przez kościelne osoby prawne, stowarzyszenia i organizacje kościelne i religijne. Istnieją również pisma prywatne. W swojej formie prawno-organizacyjnej wydawane przez jednoosobowe jak i wieloosobowe spółki cywilne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki cywilne i holdingi. Ostatnią grupą są pisma zakładowe, w tym wydane przez firmy prywatne, państwowe

i spółdzielnie²².

Istnieją różnorodne formy organizacyjne pism samorządowych. Pismo może funkcjonować w ramach działalności urzędu miejskiego stanowiąc odrębny wydział. Redaktor naczelny i inni pracownicy gazety zatrudnieni są na etatach urzędniczych. Niewątpliwą zaletą tego typu rozwiązania jest prostota organizacyjna, która dotyczy także funduszy na działalność wydawniczą - wszelkie koszty ponosi odpowiednia jednostka samorządu terytorialnego. Wada tego systemu to bezpośrednia podległość organom wykonawczym, co wpływa na obiektywizm gazety.

Pismo lokalne może być również odrębnym zakładem budżetowym. W takim przypadku Rada Gminy lub Powiatu wydziela ze struktury urzędu czasopisma i tworzy zakład budżetowy. Przeznaczane są odpowiednie środki na jej funkcjonowanie, które określone są w budżetach jednostki samorządowej na dany rok. Pozytywnymi aspektami tej formy organizacyjnej jest większa samodzielność redakcji (np. finansowa), nienormowany czas pracy, rozluźnienie zależności między zespołem redakcyjnym a organami wykonawczym samorządu. Niestety pismo funkcjonujące jako zakład budżetowy musi liczyć się także z dodatkowymi kosztami związanymi chociażby z zatrudnieniem osoby prowadzącej księgowość czy też tworzeniem dodatkowych etatów dziennikarskich.

Często spotykanym rozwiązaniem jest również funkcjonowanie gazety jako komórki organizacyjnej domów, ośrodków czy też lokalnych centrów kultury. Wówczas członkowie zespołu redakcyjnego są zatrudnieni na etacie ośrodków kultury. Mimo, że nie ma bezpośrednich powiązań służbowych redakcji z urzędnikami samorządowymi, to dysponentem nadal pozostają organy władzy lokalnej.

²² W. Chorążki, Polskie media lokalne i sublokalne 1989-1999, „Zeszyty prasoznawcze”, nr 1-2, 1999, s. 64.

Zdarza się, że organy samorządowe zlecają wydawanie periodyku wyspecjalizowanym prywatnym instytucjom wydawniczym. Ta forma organizacyjna prasy samorządowej jest najbardziej oszczędna. Gmina nie opłaca etatów dziennikarskich i technicznych. W razie niezadowalających efektów, można zlecić wydawanie pisma innemu podmiotowi.

Wreszcie samorządy mogą współtworzyć spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z udziałami gminy lub powiatu. W działalności wydawniczej biorą udział w takim przypadku także osoby prywatne. Powoduje to poszerzenie kręgu dysponenckiego sprzyjając upodmiotowieniu społecznemu, a co za tym idzie, lepszemu funkcjonowaniu pisma na rynku²³.

„Gazeta Janowska” należy do pierwszego typu organizacyjnego. W całości jest wydawana i finansowana przez Urząd Miejski i Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim. Poszczególne jednostki samorządu finansują na przemian kolejne numery gazety. Na budżet czasopisma składają się również wpływy z reklam²⁴, płatnych ogłoszeń²⁵ oraz artykułów sponsorowanych²⁶. Fundusze te pokrywają koszt druku gazety w granicach od 30 do 50%.

W redakcji jest zatrudniony tylko jeden etatowy pracownik. Obecnie jest nim redaktor naczelny gazety Jan Machulak, będący etatowym pracownikiem Działu Promocji Urzędu Miasta na stanowisku inspektora ds. promocji gminy. Jego wynagrodzenie w całości pochodzi z budżetu Urzędu Miasta. Obecny redaktor naczelny jest dziennikarzem-amatorem. W jego pracy wspomagają go często osoby odbywające staż w Urzędzie Miejskim. Zajmują się one najczęściej gromadzeniem materiałów do kolejnych wydań, robieniem fotografii oraz

²³ Zob. S. Michalczyk, Media lokalne w systemie komunikowania. Współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe, Katowice 2000, s. 178; Tenże, Czasopisma samorządowe a idea wolności. „Samorząd terytorialny, nr 5 1996 s. 60.

²⁴ GJ, Sierpień 2007, s. 11, 14.

²⁵ Tamże, s. 8.

²⁶ GJ, Wrzesień 2006, Piwo Bieszczadzkie z Browaru Janów Lubelski najlepsze !!!, s. 5.

kwerendą potrzebnych materiałów w Internecie. Do ich obowiązków należy również korekta tekstów oraz komputerowy skład gazety. Zajmują się oni również kolportażem wydrukowanego czasopisma.

Redakcja często korzysta z tekstów, informacji i materiałów pochodzących z gmin ościennych, od przedstawicieli różnych instytucji społecznych, kulturalnych, edukacyjnych i sportowych²⁷. „Gazeta Janowska” zwraca się również bezpośrednio do różnych osób i instytucji z prośbą o przygotowanie artykułów o konkretnej tematyce²⁸. Za zamieszczone materiały redakcja nie wypłaca autorom żadnego honorarium.

Redakcja „Gazety Janowskiej” mieści się w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Zamoyskiego 59 w pokoju nr 12. Wyposażona jest w komputer z licencjonowanym oprogramowaniem, skaner, drukarkę, aparat cyfrowy. Co oczywiste stanowisko komputerowe posiada dostęp do Internetu. Oprócz bardzo popularnego edytora tekstu *Word* w przygotowaniu gazetę główną rolę spełnia program typu *Corel Draw 9.0*. Używany jest również program *PDF Creator* służący do tworzenia dokumentów PDF. Niezwykle użyteczny jest program *Adobe Photoshop* do obróbki zdjęć. Gazeta nie posiada odrębnej strony internetowej. Od numeru marcowego 2004 jej kolejne wydania umieszczane są w sieci w formacie PDF na stronie Urzędu Miejskiego.

²⁷ M. Gąska, „Król strzelców” w Godziszowie, GJ, Styczeń 2007, s. 9.

²⁸ Przykładowo w numerach świątecznych (Bożonarodzeniowym i Wielkanocnym) zawsze znajduje się artykuł lub felieton przygotowywany przez duchownych.

Fot. 4. Wydania internetowe „Gazety Janowskiej” z roku 2006.²⁹



1.3. Druk, nakład i kolportaż „Gazety Janowskiej”.

Czasopisma lokalne spełniają bardzo specyficzne funkcje i zadania w lokalnych społecznościach³⁰. Różne funkcje dominują w zależności od tego,

²⁹http://www.janowlubelski.pl/gazeta/gj_i.htm, 18.09.2007, 13:24.

³⁰ Do podstawowych zadań mediów lokalnych zalicza się:

kto wydaje dany tytuł. Prasa dla najmniejszych społeczności, niezależnie od statusu instytucjonalno-prawnego, zawsze spełnia istotne funkcje na poziomie lokalnym. Dla odpowiedniej realizacji poszczególnych funkcji konieczne jest, aby wydawca zapewnił odpowiedni nakład.

Nakład „Gazety Janowskiej” mieści się w przedziale od 2300 do 2500 egzemplarzy. Numery o najwyższym nakładzie to numery świąteczne pisma oraz numery łączone (z dwóch miesięcy). Grupa ludzi, do których skierowana jest gazeta to 16 656 mieszkańców gminy Janów Lubelski³¹. Brak zwrotów pozwala postawić tezę, że nakład czasopisma zaspokaja potrzeby lokalnego rynku czytelniczego.

Istotnym czynnikiem przy tworzeniu i prowadzeniu gazety o zasięgu lokalnym jest określenie optymalnej częstotliwości wydawniczej. Aby ją właściwie określić należy wziąć pod uwagę kryterium zapotrzebowania społecznego, możliwości sprzedaży i kolportażu, możliwości organizacyjnych i technicznych redakcji (gromadzenie informacji, obróbka tekstu, skład gazety) oraz kryterium możliwości poligraficznych wydawcy³². Uwzględniając

-
- a. wszechstronną, bieżącą informację lokalną,
 - b. kontrolę władz lokalnych,
 - c. promowanie inicjatyw lokalnych,
 - d. pełnienie funkcji „trybuny społeczności lokalnej”,
 - e. integrację środowiska lokalnego,
 - f. kształtowanie lokalnej opinii społecznej,
 - g. wspieranie lokalnej kultury, integracje społeczności w strukturach lokalnych i ponadlokalnych,
 - h. promocję „małej ojczyzny”,
 - i. edukację ekonomiczno-gospodarczą,
 - j. funkcje reklamowo-ogłoszeniowe - w stosunku do lokalnych reklamodawców,
 - k. funkcje rozrywkowe, zakotwiczoną lokalnie dzięki tematyce, formie lub autorstwu.

Zob. Chorążki, Polskie media lokalne i sublokalne s. 76.

³¹ Dane za Referatem Spraw Społecznych i Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim na dzień 31.12.2006 roku.

³² Michalczyk, Media lokalne...s. 193.

powyższe uwarunkowania wydawca „Gazety Janowskiej” zdecydował się, aby pismo ukazywało się co miesiąc. Odstępstwem od tej reguły są zazwyczaj numery wakacyjne, które są wydaniem łączonymi zawierającymi materiały z lipca i sierpnia. Nie praktykuje się przygotowywania numerów specjalnych oraz okolicznościowych. W dobie rozwoju i zwiększającej się dostępności do nowoczesnych środków komunikacji społecznej (Internet, radio, telewizja o zasięgu lokalnym)³³ ukazywanie się „Gazety Janowskiej” w formie miesięcznika wydaje się być wystarczające.

Wzorując się na pismach o zasięgu ogólnopolskim („Gazeta Wyborcza”, „Dziennik” i in.) oraz na pismach regionalnych („Dziennik Wschodni”, „Kurier Lubelski”, „Tygodnik Nadwiślański”, „Super Nowości”) od wydania czerwcowo-lipcowego 2000 roku „Gazeta Janowska” jest wydawana w formacie A3 (297x420 mm). Objętość czasopisma nie jest stała. Waha się od 10 do 18 stron. Średnia objętość to 16 stron. Numery o większej objętości to zazwyczaj numery świąteczne oraz numer wakacyjny, który zawiera specjalną wkładkę poświęconą Festiwalowi Artystów Filmu i Telewizji FART jaki odbywa się w Janowie w miesiącu lipcu. Impreza ta jest organizowana od 2005 roku. Składem, łamaniem i redakcją „Gazety Janowskiej Filmowej” zajmują się Małgorzata Prus i Stanisław Krusiński. Wyróżnia się ona pozytywnie jakością wykonania, druku i zdjęć³⁴.

Szata graficzna „Gazety Janowskiej” jest dość skromna ale ciągle ewoluuje. Teksty i zdjęcia są drukowane w technice czarno-białej. Jedynie strona tytułowa i ostatnia są drukowane z użyciem trzeciego koloru. Na przemian stosuje się brąz, zieleń, kolor niebieski, żółty i czerwony. Kolory te są w

³³ Na terenie Janowa Lubelskiego ma swoją sieć Telewizja Kablowa „Diana” ze Stalowej Woli. W ramach przygotowywanych programów emitowane są wiadomości z terenu Janowa i okolic. Tematyce lokalnej jest poświęcony również portal internetowy www.janowlubelski.org prowadzony przez tutejszą młodzież.

³⁴ GJ, Czerwiec 2007, s. A-B.

zróżnicowanych odcieniach. Większość tekstów zamieszczonych w „Gazecie Janowskiej” nie jest zilustrowana zdjęciem lub rysunkiem. Jeśli umieszcza się fotografie to nie są one zbyt duże i zajmują przeważnie niewielką część łamu. Sporadycznie podpisuje się fotografie, raczej komentuje się je w artykułach, które one uzupełniają. Bardzo trafną opinię na temat podpisów zdjęć wyraził Walery Pisarek, stwierdził iż:

Nie [powinno się] pisać pod zdjęciem o tym co jest na zdjęciu, poza na przykład imieniem i nazwiskiem bohatera. – Jeśli na fotografii mamy protest pielęgniarek, wzorowy podpis nie może się ograniczać tylko do informacji, że pielęgniarki protestują. Musi zawierać coś więcej: co zamierzają zrobić, jeśli ich żądania nie zostaną spełnione. Krótko i konkretnie³⁵.

Natomiast autorów zdjęć lub ich pochodzenie umieszcza się w stopce. W niektórych wydaniach „Gazety Janowskiej” zamieszczane fotografie były skanowane, co znacząco obniżało ich jakość.

Winieta gazety została zaprojektowana przez Konrada Pianowskiego. Autor wzorował się na winiecie „Gazety Wyborczej”. Wygląd winiety ukształtował się ostatecznie w kwietniu 2000 roku i w niezmienionej postaci ukazuje się do dzisiaj. W winiecie umieszczone są również trzy tytuły najważniejszych artykułów poszczególnego numeru. Jak większość współczesnych gazet i czasopism, także „Gazetę Janowską” charakteryzuje różnorodność tematyki, obejmująca mnóstwo spraw z wielu dziedzin życia. Aby ten bardzo zróżnicowany materiał odpowiednio uwypuklić i uczynić go przejrzystym i dostępnym dla czytelnika, należy go ukształtować graficznie, stopniując ważność materiału. Sztuka graficznego kształtowania kolumny gazetowej polega na wyszukaniu właściwej formy dla danej treści. Głównym elementem graficznym w gazecie jest czcionka. Składając poszczególne części tekstu czcionkami różnego stopnia i w różnych odmianach, wyodrębnia się pewne części materiału. Mocniejszy akcent uzyskać można przez kontrastowe

³⁵ W. Pisarek, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002, s. 257-258.

zestawienie tytułów, dobór ilości łamów dla podkreślenia stopnia ważności oraz dobór odpowiedniego miejsca na kolumnie³⁶.

Odpowiednie zestawienie akcentów wyróżniających może stworzyć cały wachlarz graficznego opracowania gazety, od statycznego³⁷ aż po dynamiczny³⁸. Podstawową czcionką używaną w „Gazecie Janowskiej” jest czcionka typu Times New Roman. Tytuły poszczególnych artykułów są pisane przy użyciu różnych czcionek. Sam druk pisma odbywa się obecnie w drukarni Helvetica w Biłgoraju. „Gazeta Janowska” po jej przygotowaniu do druku, przesyłana jest do drukarni na nośniku CD.

Integralnym elementem każdego czasopisma lub gazety jest stopka redakcyjna. Podobnie ma to miejsce również w przypadku „Gazety Janowskiej”. Zawiera ona podstawowe informacje o redakcji, czyli skład redakcji, imiona i nazwiska współpracowników, adres, nazwę wydawcy, nazwę drukarni, źródło pochodzenia fotografii i rysunków oraz adresy poczty elektronicznej. Dodatkowo zamieszczone są w niej ceny reklam. W przypadku „Gazety Janowskiej” stopka redakcyjna umieszczana jest na różnych stronach, jednak po próbie jej lokalizacji w poszczególnych numerach, można zauważyć, że redakcja umieszcza ją najczęściej na ostatniej stronie.

³⁶ <http://dtp.msstudio.com.pl/czasopis.html>, 03.09.2007, 22:37.

³⁷ **Układ statyczny gazety** i związany z nim sposób łamania, charakteryzuje się umiarem i spokojem w operowaniu stopniami i krojami pism użytymi do składu tytułów. W tekście rzadko tylko występują wyróżnienia. Klisze najczęściej mają kształt prostokąta poziomego, którego szerokość jest wielokrotnością szerokości łamu. W układzie tym bardzo rzadko występuje ornament, ramka itp. ozdoby drukarskie. Układ statyczny stosuje pismo o dużym nasyceniu materiałem publicystycznym.

³⁸ **Układ dynamiczny gazety** – to tytuły wielopiętrowe (rozbudowane wzwyz), o zróżnicowanych krojach pisma. Linie, ramki, ornamenty oraz inne ozdoby są tu bardzo często stosowane. Umieszcza się dużo ilustracji i rysunków (szczególnie satyrycznych) różnych formatów. Również tekst składany jest w zmiennych szerokościach łamu. Dodatkowym elementem dynamicznego układu gazety jest stosowanie wyróżnień kolorowych.

Fot. 1. Winieta Gazety Janowskiej lipiec-sierpień 1999.



Fot. 2. Winieta Gazety Janowskiej kwiecień 2000.



Fot. 3. Winiety Gazety Janowskiej lipiec-sierpień 2007.



Niezbyt okazała szata graficzna pisma uwarunkowana jest faktem, że „Gazeta Janowska” jest pismem dystrybuowanym bezpłatnie. Ma to wymierny wpływ na rodzaj i jakość papieru jaki jest wykorzystywany do jej druku. Kolportaż odbywa się przy zaangażowaniu pracowników Urzędu Miasta. Zazwyczaj transportem gazety z drukarni do poszczególnych punktów dystrybucji zajmują się pracownicy Straży Miejskiej oraz stażyści wspomagający redaktora naczelnego. Pakowanie pisma w paczkach po 100 egzemplarzy ułatwia kolportaż. Pismo można otrzymać w największych zakładach pracy (*Szpital Powiatowy, Caterpillar Poland, Komar, Rejon Energetyczny*), w kioskach z prasą, większych sklepach spożywczych w Janowie i okolicznych wioskach. Egzemplarze gazety można odebrać w siedzibie redakcji, Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego oraz w Starostwie Powiatowym.

ROZDZIAŁ II

MERYTORYCZNA ZAWARTOŚĆ „GAZETY JANOWSKIEJ”

2.1. Artykuły o tematyce politycznej.

Człowiek jest istotą społeczną. Funkcjonowaniem człowieka w społeczeństwie zajmuje się dziedzina wiedzy zwana socjologią. Jest to nauka o działalności społecznej człowieka. Owa działalność przejawia się w postaci tak zwanych czynności społecznych i powstałych dzięki tym czynnościom instytucji społecznych³⁹.

Człowiek od momentu przyjścia na świat staje się członkiem określonej społeczności politycznej niezależnie od swej woli, a następuje to poprzez społeczność rodzinną, która jest pierwszą podstawową społecznością. Fakt, że społeczność polityczna ma charakter naturalny dowodzi, że istnienia jej domaga się prawo naturalne. Obowiązkiem każdego człowieka jest brać udział w poszukiwaniu najlepszych form życia politycznego i w jego organizowaniu. Nadrzędnym i jedynym celem życia politycznego nie może być nic innego jak dobro wspólne, a więc dobro każdej osoby ludzkiej i wszystkich ludzi.

Zasadniczą funkcją mediów jest funkcja informacyjna. W zakresie informacji szczególna rola przypada prasie. Sama informacja powinna sprowadzać się do zbierania i rozpowszechniania wiadomości. Aby informacja była właściwa winna spełniać następujące warunki: winna być prawdziwa, pełna i integralna.⁴⁰ Brak spełnienia tych warunków prowadzi do dezinformacji i manipulacji odbiorcą. Dlatego też prasa, a w jej obrębie prasa lokalna ma niezastąpioną funkcję w informowaniu, a tym samym w kształtowaniu

³⁹ C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994 s. 30.

⁴⁰ W XIX w. pojawił się znany teoretyk i praktyk dziennikarskiego rzemiosła – C.A. Dana, którego „dekalog” prasowy jest do dziś powtarzany: dać informację, pełną informację, nic więcej jak tylko informację”. Zob. J. Mikołowski Pomorski, Z. Nęcki, *Komunikowanie skuteczne*, Kraków 1978 s. 37.

właściwych postaw wobec dobra wspólnego. Pozostając często w rękach politycznych potentatów albo ideologicznych autorytetów stając się sposobem sprawowania władzy i utrzymania swej ideologii.

„Gazeta Janowska” nie dyspensuje się od obowiązku kształtowania dobra wspólnego poprzez informowanie i komentowanie życia politycznego na gruncie lokalnym. Wypełniając swoją misję najczęściej ogranicza się do realizowania funkcji informacyjnej.

Niewątpliwie odniesieniem do tematyki politycznej jest przedstawianie na łamach gazety kandydatów w wyborach samorządowych oraz ich programów. Ma to formę zarówno płatnych ogłoszeń i reklam wyborczych jak również materiałów niekomercyjnych. Gazeta stara się przedstawiać w sposób wyważony i obiektywny kandydatów do samorządu wojewódzkiego, promując tym samym lokalne środowisko⁴¹.

Ważną rolę odegrała „Gazeta Janowska” w kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu w 2005 r. W wyniku wyborów Ziemia Janowska miała swojego przedstawiciela w Sejmie. W wywiadzie zamieszczonym w wydaniu gazety z października 2005 Jerzy Bielecki – nowo wybrany poseł z Janowa Lubelskiego - tak określał swoje zadania w Sejmie:

„Myślę, że poseł powinien, a nawet ma obowiązek prezentować interesy i sprawy swojego regionu, choć zdaję sobie sprawę z tego, że Polska i prawo w niej stanowiące jest jedno dla wszystkich. Niemniej jednak jest ważne, aby wszyscy parlamentarzyści z naszego regionu w sprawach dla nas istotnych potrafili zapamiętać o różnicach jakie ich dzielą i próbowali wspólnie działać dla Lubelszczyzny”⁴².

Za ważny wątek swojej poselskiej działalności uznał także współpracę z samorządem lokalnym.

⁴¹ A. Dudzic, Rozmowa z Marianem Urbanem, kandydatem na radnego do Sejmiku Wojewódzkiego, GJ, październik – listopad 2006 s. 1.

⁴² J. Machulak, Poseł z Janowa Lubelskiego, GJ, październik 2005, s.1.

„Jestem otwarty na wszelkiego rodzaju propozycje wszystkich naszych samorządów. Chciałbym jak najszybciej nawiązać z nimi współpracę, by móc wspólnie działać na rzecz rozwoju Ziemi Janowskiej. Działanie na rzecz naszej małej ojczyzny było powodem mojego kandydowania”⁴³.

Bez wątpienia zainteresowanie tematami politycznymi daje się zauważyć na łamach pisma najmocniej w okresach przedwyborczych. W numerze z października–listopada 2006 wiele artykułów jest poświęconych tej tematyce. W wywiadzie z Burmistrzem Janowa Lubelskiego rozmówca podsumowuje kończącą się kadencję, mówi o najważniejszych inwestycjach zrealizowanych w ostatnim czasie oraz przedstawia plany na kolejną kadencję. Warto zaznaczyć, że K. Kołtyś jest burmistrzem już trzecią kadencję i w ostatnich wyborach nie miał żadnego kontrkandydata⁴⁴.

W tym samym numerze jest również zamieszczone podobne podsumowanie działalności samorządu powiatowego. Znajduje się ono w rozmowie J. Machulaka z Starostą Powiatu Janowskiego. Indagowany odpowiada min. na pytania o największe sukcesy i ewentualne porażki ostatniej kadencji oraz o ich przyczyny⁴⁵.

Pismo lokalne winno spełniać rolę „trybuny społeczności lokalnej”. Z tego zadania „Gazeta Janowska” stara się wywiązać będąc forum, na którym lokalni działacze polityczni wymieniają poglądy i polemizują.

Areną lokalnego życia politycznego są Rada Powiatu i Rada Miasta. Każdorazowo „Gazeta Janowska” zamieszcza sprawozdania z posiedzeń tych organów samorządu lokalnego⁴⁶. Relacje te są zazwyczaj zwięzłymi przekazami

⁴³ J.w.

⁴⁴ J. Machulak, Podsumowanie kadencji samorządu gminnego. GJ, październik – listopad 2006 s. 3.

⁴⁵ Tenże, Wywiad ze Starostą Powiatu Janowskiego..., GJ, październik–listopad 2006 s. 2.

⁴⁶ Z prac Rady Miejskiej, GJ, listopad – grudzień 2003, s. 11; Porozumienie w Radzie Powiatu, GJ, wrzesień październik 2004, s. 5.; K. Jednac, Ponowny wybór Przewodniczącego Rady Powiatu, GJ, luty 2005, s. 6; Efektywna Rada Powiatu, GJ, marzec kwiecień 2006, s. 13; Absolutorium dla Burmistrza, GJ, maj 2006, s. 2.

informacyjnymi na temat problematyki poruszanej na poszczególnych posiedzeniach.

W zasadzie „Gazeta Janowska” nie zajmuje się przedstawianiem i komentowaniem wydarzeń politycznych o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Zajmuje się tematyką stricte lokalną. „Wielką polityką” interesuje się o tyle, o ile dotyka ona spraw Ziemi Janowskiej i działań samorządu. Przykładem mogą być materiały pt.: „Witam polską prasę...” oraz „Ministrowie odpowiadali na nasze pytania”. Pierwszy z artykułów to relacja ze spotkania Premiera Kazimierza Marcinkiewicza z przedstawicielami prasy lokalnej. Drugi materiał to dziennikarska relacja ze spotkania tychże redaktorów z czterema ministrami rządu. Wśród zadających pytania był również J. Machulak – redaktor naczelny „Gazety Janowskiej”. Na jego pytanie skierowane do premiera „Na ile lat ocenia Pan różnicę rozwoju Polski wschodniej i zachodniej?” - premier odpowiedział, że w jego ocenie, aby województwa osiągnęły poziom rozwoju województw zachodnich potrzebny będzie program pomocowy na obecnym poziomie w latach 2013 – 2020⁴⁷.

Podsumowując można stwierdzić, że „Gazeta Janowska” na swoich łamach nie omija tematów politycznych. Istotnym wydaje się jednak podkreślenie, że zajmuje się tylko i wyłącznie polityką w wymiarze lokalnym. Pismo uczestniczy w ten sposób w sprawach życia codziennego i je pilotuje, zyskując tym samym sukces u czytelników⁴⁸. W prezentowaniu tego typu materiałów nie broni ani nie faworyzuje partykularnych interesów partyjnych skupiając się na wypełnianiu funkcji informacyjnej.

⁴⁷ J. Machulak, „Witam polską prasę”, GJ, marzec kwiecień 2006, s. 17; Tenże, „Ministrowie odpowiadali na nasze pytania”, tamże.

⁴⁸ S. Pamuła, Środki społecznego przekazu w duszpasterstwie,[w]: Teologia Pastoralna t. 1 (red. R. Kamiński), Lublin 2000, s. 207.

2.2. Problematyka gospodarcza.

Ludzie – jednostki, grupy społeczne, całe społeczeństwa – są konfrontowani z różnymi problemami ekonomicznymi. Można wśród nich wymienić takie, jak obniżenie aktywności gospodarczej, bezrobocie, inflacja, deficyt budżetowy. Rozumienie tych terminów nie jest z reguły zbyt głębokie⁴⁹. Dlatego też jednym z zadań prasy lokalnej jest zajmowanie się problematyką gospodarczą i ekonomiczną.

Jednym z najważniejszych zadań samorządów lokalnych jest uchwalenie i realizacja budżetu. Budżet to plan dochodów i wydatków w danym, rocznym przedziale czasu⁵⁰. „Gazeta Janowska” rokrocznie zamieszcza nowouchwalony budżet jak również sprawozdanie z jego realizacji za każdy mijający rok. W materiale na temat dochodów i wydatków powiatu na rok 2007 zostały zamieszczone nie tylko dane liczbowe, ale również graficzne przedstawienie w postaci wykresu kołowego struktury planowanych wydatków. I tak w 2007 roku samorząd powiatowy zamierzał wydać 31% na cele związane z oświatą, edukacją i działalnością opiekuńczo – wychowawczą. 19% zostało przeznaczone na pomoc społeczną, 15 % na drogi powiatowe a 12% środków przeznaczono na działania z zakresu administracji rządowej i inne zlecone ustawami. 10% budżetu miały pochłonąć wydatki na administrację publiczną a 13% pozostałe cele⁵¹.

Podobny sposób w tym samym numerze pisma zaprezentowano budżet Gminy Janów Lubelski. Przewidywał on przeznaczenie 70,9% środków na wydatki bieżące gminy, a 29,1% na wydatki inwestycyjne⁵². Warto wspomnieć, że samorzady janowskie bardzo dbają o promocję regionu i pozyskiwanie środków unijnych na realizację różnorodnych inwestycji. W rankingu

⁴⁹ W. Caban, Przedmiot zainteresowania ekonomii. Metody badawcze, [w]: Ekonomia. Podręcznik dla studiów licencjackich (red. W. Caban), Warszawa 2001, s. 19.

⁵⁰ Tenże, Państwo, budżet, polityka fiskalna, [w]: Ekonomia... s.266.

⁵¹ Budżet Powiatu Janowskiego na 2007 r. GJ, styczeń 2007, s. 2.

⁵² Budżet Gminy Janów Lubelski, tamże s. 6.

wykorzystania środków zagranicznych przez samorzady różnego szczebla za lata 2002-2004, prowadzonym przez redakcję Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”, Janów Lubelski uplasował się na drugim miejscu w kraju. Poziom otrzymanych środków zagranicznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniósł 345, 49 PLN⁵³.

W 2006 roku władze gminy wraz z posłem na Sejm J. Bieleckim podjęły starania o utworzenie na terenie Janowa Lubelskiego podstrefy Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO – PARK WISŁOSAN. Działanie to ma na celu przyciągnięcie do miasta inwestorów. Do strefy miałyby zostać włączone ok. 20 ha gruntów położonych w miejscowości Borownica, przy wjeździe do miasta od strony Lublina. Ewentualne utworzenie strefy byłoby dużym impulsem dla rozwoju miasta i gminy. Przedsiębiorcy, którzy rozpoczną działalność gospodarczą na terenie specjalnej strefy ekonomicznej oraz zrealizują nową inwestycję lub utworzą nowe miejsca pracy mogą liczyć na przyznanie pomocy publicznej w postaci zwolnienia z podatku dochodowego⁵⁴.

„Gazeta Janowska” włącza się aktywnie również w propagowanie proinwestycyjnej polityki samorządu lokalnego. Informuje na bieżąco o nowych inwestycjach jakie są realizowane na terenie miasta. Szczególny nacisk kładzie na informowanie o współpracy lokalnego samorządu z inwestorami zagranicznymi. Jest pismem, które współtworzy wizerunek Janowa Lubelskiego, jako miasta przyjaznego dla inwestorów. Przykładem takiego działania może być artykuł z wydania majowego „Gazety Janowskiej” z 2006 roku. Jest to relacja ze spotkania jakie odbyło się w miejscowym Domu Nauczyciela. W spotkaniu uczestniczyli przedsiębiorcy z terenu Powiatu Janowskiego i przedstawiciel Stowarzyszenia Przedsiębiorców Prowincji Vicenza. Miało ono na celu przedstawienie potencjału społeczno – gospodarczego Ziemi Janowskiej oraz

⁵³ J. Machulak, Pieniądze i II miejsce w Polsce dla Janowa Lubelskiego, GJ, styczeń 2006, s. 1.

⁵⁴ R. Kusz, Szansa na strefę, GJ, wrzesień 2006, s. 5.

zakreślenie obszaru potencjalnej współpracy pomiędzy janowskimi a włoskimi firmami. Konkluzją spotkania było wyartykułowanie nadziei, że współpraca rozpoczęta poprzez to spotkanie przyniesie korzyści zarówno polskim jak włoskim przedsiębiorcom⁵⁵.

Nadzieje te nie są bezpodstawne. Od 13 lat na terenie Janowa funkcjonuje pod różnymi nazwami, włoska firma WATER FASHION. Firma zajmuje się produkcją odzieży sportowej zarówno pod własną marką jak również na zlecenie renomowanych firm. Wyprodukowane wyroby kierowane są do macierzystego zakładu we Włoszech a stamtąd do odbiorców w całej Europie. Informacje te zawiera artykuł relacjonujący otwarcie nowej hali umiejscowionej w miejscowości Borownica, w tzw. „strefie aktywności gospodarczej”⁵⁶.

Włączając się w promowanie przedsiębiorczości i kreatywności „Gazeta Janowska” bierze aktywnie udział w przeprowadzaniu konkursów mających na celu wyróżnienie osób i instytucji najbardziej aktywnych na terenie Janowa. Stałym punktem dorocznych Dni Janowa stało się wręczanie „Antków” – nagród dla osób i firm wyróżniających się pomysłowością i aktywnością. „Antki” przyznawane są w pięciu kategoriach: Człowiek Roku, Promotor Roku, Talent Roku, Firma Roku i Sponsor Roku⁵⁷.

Podobne zadanie ma konkurs „Kupuj po ludzku”, dla którego „Gazeta Janowska” jest nieoficjalnym patronem medialnym. W tym konkursie konsumenci oddają swoje głosy na najbardziej ulubiony punkt handlowy oraz na najbardziej ulubiony punkt usługowy⁵⁸.

Wśród problemów, z jakimi boryka się współczesne społeczeństwo, na czoło wysuwa się zjawisko bezrobocia ze swym ogromem, powszechnością

⁵⁵ Tenże, Włosi zainteresowani Janowem Lubelskim, GJ, maj 2006, s. 1.

⁵⁶ J. Machulak, Z ziemi włoskiej do Polski, GJ, luty – marzec 2007, s. 7.

⁵⁷ A. Czerwonka, „Antkami” uhonorowani, GJ, lipiec 2005, s. 2.

⁵⁸ K. Mazur, Konkurs „Kupuj po ludzku rozstrzygnięty”, GJ, marzec 2002, s. 7.

i bezradnością człowieka w poszukiwaniu skutecznych środków zaradczych. Bezrobocie, to nadwyżka podaży pracy nad popytem na pracę, powstająca na poszczególnych rynkach pracy, w skali makroekonomicznej⁵⁹. W zależności od przyczyn możemy mówić o bezrobociu frykcyjnym (obejmujące osoby czasowo bezrobotne powodu zmiany miejsca pracy lub kwalifikacji), strukturalnym (związane z ograniczeniem produkcji lub zanikaniem pewnych dziedzin działalności gospodarczej, w związku z czym powstaje nadmiar pracowników reprezentujących określone zawody). Inne rodzaje bezrobocia to bezrobocie technologiczne (związane z wprowadzaniem postępu technicznego, zastępowanie pracy ludzi pracą maszyn i urządzeń) i bezrobocie długotrwałe (ponad roczny okres bez skutecznego poszukiwania pracy, przy czym wyróżnia się również chroniczną postać zjawiska, za którą uznaje się okres trwający ponad dwa lata)⁶⁰. Instytucją powołaną do pomocy bezrobotnym są Urzędy Pracy. Powiatowy Urząd Pracy w Janowie Lubelskim obejmuje swoim zasięgiem 7 gmin. Według stanu na dzień 31.12.06 na terenie Powiatu zarejestrowanych było 3441 osób⁶¹.

„Gazeta Janowska” na swoich łamach dużo miejsca poświęca tematyce bezrobocia, formom pomocy osobom poszukującym pracy oraz sposobom przeciwdziałania bezrobociu. Bardzo często w sposób obszerny opisuje programy mające na celu ograniczenie bezrobocia i jego negatywnych skutków. Służą temu działania finansowane ze środków Ministerstwa Gospodarki i Polityki Społecznej, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz środków z rezerwy Marszałka Województwa Lubelskiego. Do programów dla bezrobotnych realizowanych na terenie Powiatu Janowskiego należą: „50 – latkowie. Nowe szanse na zatrudnienie”, „Zacząć od nowa”, „Dać szansę” oraz premia dla aktywnych”. Każdy z tych programów ma swoją specyfikę i jest skierowany do innej grupy osób. Generalnie jednak wszystkie programy mają na

⁵⁹ S. Mikosik, Bezrobocie, [w]: *Ekonomia...*, s. 345.

⁶⁰ E. Nojszewska, *Podstawy ekonomii*, Warszawa 1997, s. 257.

celu łagodzenie skutków bezrobocia strukturalnego, które jest największym problemem Powiatu⁶².

Tematyka bezrobocia i form jego likwidacji przewija się przez kolejne roczniki ukazywania się „Gazety Janowskiej”. W numerze z lipiec – sierpień 2007 redakcja pisze o kolejnych programach pomocowych. I tak projekt „Aktywna kobieta” skierowany jest do bezrobotnych kobiet powyżej 50 roku życia. Zasadniczym jego celem jest zwiększenie wskaźnika zatrudnienia kobiet powyżej 50 roku życia i ułatwienie tym kobietom udziału w przedsięwzięciach zwiększających szansę na podjęcie i utrzymanie pracy⁶³. Kolejnym programem opisywanym na łamach pisma jest „Praca dla młodych – dobry start”. Jest on adresowany do osób, które nie ukończyły 25 roku życia. Są to środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej jak i zatrudnienie osób bezrobotnych w ramach doposażenia lub wyposażenia stanowiska pracy. „Inwestycje kwalifikacje deficytowe na rynku pracy” to program analogiczny do programu „Praca dla młodych”, lecz skierowany jest do osób po 25 roku życia⁶⁴.

Ważnym elementem Urzędu Pracy jest doradztwo zawodowe. W tym celu Powiatowy Urząd Pracy prowadzi tzw. Klub Pracy. W ramach jego działalności prowadzone są szkolenia z zakresu umiejętności poszukiwania pracy. Uczestnikami szkoleń są w większości ludzie młodzi⁶⁵.

Bezrobotni potrzebują dobrej, wszechstronnej informacji o sytuacji, w jakiej się znaleźli, o przysługujących im prawach w okresie bezrobocia, jak i o możliwościach wyjścia z tej sytuacji⁶⁶. Niewątpliwą formą pomocy dla

⁶¹ Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy za 2006 rok, Janów Lubelski 2007, s. 3.

⁶² A. Czerwonka, Programy Janowskiego Urzędu Pracy już w realizacji, GJ, listopad – grudzień 2003, s.12.

⁶³ Aktywna kobieta, GJ, lipiec – sierpień 2007, s. 4.

⁶⁴ Fundusze na doposażenia stanowisk pracy, tamże s. 5.

⁶⁵ Działalność PUP w Janowie Lubelskim, GJ, listopad – grudzień 2005, s. 5.

⁶⁶ B. Mierzwiński, Duszpasterstwo bezrobotnych, [w]: Teologia Pastoralna t. 2 (red. R. Kamiński), Lublin 2002, s. 329.

bezrobotnych jest dostęp do ofert pracy. Wszystkie te funkcje poprzez swoje publikacje spełnia „Gazeta Janowska”.

2.3. Publikacje na temat edukacji, kultury i sportu.

Ważne miejsce w życiu środowisk lokalnych zajmuje rzeczywistość edukacji. W myśl obecnego stanu prawnego samorządy lokalne są odpowiedzialne za prowadzenie poszczególnych typów szkół: gminy prowadzą przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, szkolnictwo specjalne oraz placówki opiekuńczo – wychowawcze są pod opieką samorządu powiatowego⁶⁷. Znaczna część budżetów samorządów jest przeznaczana na cele edukacyjne.

Stąd też naturalnym jest, że „Gazeta Janowska” wiele miejsca na swoich łamach poświęca szeroko pojętej tematyce edukacyjnej. Nie ma choćby jednego numeru „Gazety Janowskiej” bez tematów edukacyjnych. Pismo zamieszcza relacje z inaugurowania nowych szkół⁶⁸ i placówek oświatowych⁶⁹, wydarzeń szczególnych w życiu szkoły⁷⁰. Pisze też o poszerzaniu bazy edukacyjnej i podnoszeniu warunków nauczania⁷¹.

Wśród publikacji dotyczących szkolnictwa nie brakuje materiałów dotyczących problemów wspólnych dla szkół w Janowie i okolicach. Przykładem takiego materiału może być artykuł „Nauczyciele na bruk”, który był głosem w dyskusji na temat likwidacji czwartej godziny wychowania fizycznego, a tym

⁶⁷ Zob. Ustawa systemie oświaty z dnia 7 września 1991 (Tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz.2572).

⁶⁸ Nowe szkoły w powiecie janowskim, GJ, luty 2002, s. 4; Nowa szkoła w Momotach, GJ, kwiecień 2007, s 1-9.

⁶⁹ J. Machulak, „Promyk”, GJ, październik 2005, s. 8.

⁷⁰ K. Jednac, Zespół Szkół w Godziszowie ma sztandar, GJ, listopad – grudzień 2005, s. 9; Ks. Jan Twardowski patronem szkoły w Krzemieniu, GJ, czerwiec 2007, s. 7.

⁷¹ A. Czerwonka, Pracownia internetowa w każdym gimnazjum, GJ, wrzesień 2000, s. 7.

samym redukcji etatów nauczycieli w⁷². Podobny charakter ma publikacja „Korepetycje – potrzeba czy konieczność”. Poświęcony jest problemowi udzielania przez nauczycieli prywatnych lekcji swoim uczniom. Autor stoi na stanowisku, że nauczyciele nie powinni zachęcać swoich uczniów do dodatkowych prywatnych lekcji⁷³.

W centrum edukacji stoi człowiek. Dlatego też publikacje na tematy edukacyjne to nie tylko artykuły o instytucjach oświatowych ale głównie o nauczycielach i uczniach, o ich problemach i sukcesach. Ilekroć uczniowie z Janowa i okolic osiągają sukcesy na szczeblu województwa czy też na arenie ogólnopolskiej znajduje to swoje odbicie na stronach „Gazety Janowskiej”. W numerze z lipca – sierpnia 2007 znajdujemy artykuł „Kasia – mistrzyni matematyki”. Poświęcony jest on sukcesowi gimnazjalistki Katarzyny Moskał, która została laureatką Konkursu Matematycznego na szczeblu wojewódzkim. Jej sukces był również sukcesem jej nauczyciela Jacka Golca, o którym również gazeta wspomina⁷⁴.

Szkołę na równi z uczniami tworzą nauczyciele. „Gazeta Janowska” dużo miejsca poświęca ich problemom i codzienności. Jedną z poważniejszych organizacji nauczycielskich jest ZNP – Związek Nauczycielstwa Polskiego. W 2005 roku obchodził swoje 100 lecie. Z tej okazji również w Janowie Lubelskim odbyły się specjalne obchody. Impreza odbyła się w Domu Nauczyciela. Warto wspomnieć, że budynek ten wybudowany w latach siedemdziesiątych powstał przy dużym udziale finansowym ówczesnych nauczycieli. W holu Domu Nauczyciela z tej okazji zorganizowano wystawę malarstwa nauczycielki Stefanii Wójcik⁷⁵.

Rzeczywistość kultury posiada już swoją znaczną historię, jednak będąc dziedziną życia mocno wpływającą na ludzkie życie domaga się ciągłego

⁷² M. Gąska, Nauczyciele na bruk, GJ, luty 2002, s. 4.

⁷³ Korepetycje – potrzeba czy konieczność, GJ, wrzesień – październik 2003, s.5.

⁷⁴ E. Orzeł, Kasia – mistrzyni matematyki, GJ, lipiec – sierpień 2007, s. 2.

⁷⁵ K. Jednac, 100 lat Związku Nauczycielstwa Polskiego, GJ, lipiec 2005, s. 4.

przybliżania i odkrywania. Ważną rolę w upowszechnianiu kultury spełnia tzw. kultura masowa. Samo wyrażenie jest neologizmem pochodzącym z USA. Rozumie się pod tym pojęciem tę kulturę, która jest dostępna powszechnie, a więc dla bardzo licznych odbiorców, nie tylko dla jednostek, elit, czy wybranych grup. Jej odbiorca jest więc bardzo szeroki, wręcz masowy⁷⁶. Kultura masowa spełnia w społeczeństwie funkcję integracyjną. Dzięki szybkiej informacji i prezentacji problemu czy wydarzenia społeczność lokalna jednoczy się wokół spraw dla niej istotnych. Tak realizowana kultura dostarcza okazji do zaspokojenia potrzeb poznawczych, estetycznych, rekreacyjnych, czy wykorzystania czasu wolnego. Jej przekaz w formie druku, filmu, audycji radiowych czy też telewizyjnych sprawia, że osiągnięcia ludzkiego geniuszu stają się powszechnie dostępne. Daje możliwość dotarcia do szerokiego odbiorcy i dzięki temu może stać się szansą wewnętrznego rozwoju i ubogacenia wielu korzystających z dóbr tej kultury.

„Gazeta Janowska” oprócz wyżej wymienionych funkcji, przekazując informacje kulturalne, próbuje zachęcać mieszkańców lokalnego środowiska do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym Janowa. Tym bardziej, że oferta imprez kulturalnych w Janowie jest coraz bogatsza i coraz bardziej atrakcyjna⁷⁷. Każdej imprezie, jaka odbywa się w Janowie, towarzyszy „Gazeta Janowska” zamieszczając relację z wydarzeń kulturalnych.

Czerwiec każdego roku to tradycyjne Dni Janowa. To wiele imprez kulturalnych i sportowych, których odbiorcami a zarazem uczestnikami są mieszkańcy Janowa Lubelskiego i okolic. Dni Janowa trwają przez cały tydzień. Organizatorom zależy na różnorodności imprez, aby każdy mieszkaniec znalazł coś ciekawego dla siebie. Odbywają się różnego rodzaju konkursy wśród nich Mistrzostwa Janowa w Jedzeniu Pierogów Ruskich i Otwarte Mistrzostwa

⁷⁶ S. Pamuła, Wkład katolików świeckich w rozwój kultury, [w]: Tamże s. 522.

⁷⁷ Imprez ci u nas dostatek, GJ, czerwiec 2005, s. 3.

Wędkarskie. Zwieńczeniem tego dnia imprez jest festyn z Radiem Lublin, który kończy się koncertem gwiazdy muzycznej⁷⁸.

Również w czerwcu od 2005 roku ma miejsce w Janowie „Rajd Weteranów Szos”. Impreza jest organizowana przez Klub Motocykli Dawnych „Partyzant” w Janowie Lubelskim, Klub Motorowy „Pionier” w Lublinie oraz miłośników motocykli zabytkowych i motocyklistów nie zrzeszonych. Ma charakter zlotu, połączonego z rajdem drogowym oraz prezentacją zabytkowych pojazdów wojskowych, samochodów i motocykli⁷⁹.

Od 2003 roku ostatni weekend lipca to „Gryczoki” czyli Festiwal Kaszy.

*„Jest to impreza o charakterze wystawienniczym służąca ekspozycji produktu o niepowtarzalnych cechach regionalnych. Ma na celu przede wszystkim zaprezentowanie potencjału gospodarczego regionu, a należy wspomnieć, że powiat janowski to jedno z największych zagłębi uprawy gryki w kraju”
Motywem przewodnim całej imprezy jest kasza gryczana, a w szczególności „gryczok janowski” – pieróg z kaszy i sera, przyrządzany zarówno na słodko jak i na słono oraz z miętą. Imprezie towarzyszą pokazy sztuki kulinarnej, konkursy, koncerty muzyczne”⁸⁰.*

Od wakacji 2005 roku odbywa się w Janowie Lubelskim „FART” – Festiwal Artystów Filmu i Telewizji.

„Głównym założeniem imprezy jest promowanie kina rodzimego, które nie zawsze lub na bardzo krótko dociera do mniejszych miast i miejscowości”⁸¹.

⁷⁸ A. Czerwonka, Jak zabawa to zabawa, GJ, lipiec 2005, s. 4.

⁷⁹ Ł. Spryszak, Rajd Weteranów Szos, GJ, lipiec – sierpień 2007; K. Jednac, Pierwszy Lubelski Rajd Weteranów Szos 2005, GJ, czerwiec 2005, s. 6.

⁸⁰ Kasza po raz trzeci, GJ, sierpień – wrzesień 2005, s. 6.

⁸¹ A. Czerwonka, Tydzień dobrego kina i wspaniałej zabawy czyli FART w Janowie Lubelskim, GJ, sierpień – wrzesień 2005, s. 9.

Jest pomyślany jako główne wydarzenie medialne w Janowie. Organizatorom zależy aby impreza ta przyczyniała się do promocji Janowa jako miasta turystycznego. FART jest w swoim założeniu sporym wydarzeniem kulturalnym o dużym ładunku medialnym, dużej skali promocji. Umożliwia mieszkańcom i turystom spotkania z ciekawym kinem i ciekawymi twórcami a jednocześnie promuje Janów Lubelski na nieco szersze niwy⁸². Festiwal odbywa się pod honorowym patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego a organizatorami są: Urząd Miejski w Janowie Lubelskim, Janowski Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Filmowe CinèEuropa.

Podczas festiwalu w godzinach porannych odbywają się w miejscowym kinie projekcje filmów dla dzieci. W godzinach popołudniowych również w kinie bardziej wymagającą publiczność raczy się obrazami takich twórców jak: Forman, Allen, Almodovar, czy del Toro. Pokazom tym często towarzyszą dyskusje po projekcji. Najważniejszym jednak punktem każdego dnia festiwalu są projekcje filmowe w plenerze na terenie parku „Misztalec”. Odbywają się tam również spotkania ze znanymi osobami ze świata filmu i telewizji jak również występy zaproszonych gwiazd. Festiwalowymi gośćmi byli już m. in.: J. Machulski, Z. Buczkowski, J. Majewski, S. Mikulski, C. Żak, A. Barciś, A. Fitkau – Perepeczko, K. Skrzyńeczka i inni. Ostatni dzień festiwalu to najczęściej występ gwiazdy kabaretowej. Byli to m. in.: Kabaret „Elita”, „Kabaret Moralnego Niepokoju”, „Kabaret pod Wyrwigroszem” czy też Alosza Awdiejew⁸³.

Od tego roku w Łążku Garncarskim, miejscowości gdzie funkcjonuje jeszcze kilka tradycyjnych warsztatów garncarskich, organizowana jest przez Lokalną Grupę Działania „Leśny Krąg” impreza pod nazwą „Jarmark

⁸² Mamy FART, GJ czerwiec 2005, s. A.

⁸³ Zob. A. Czerwonka, Tydzień dobrego kina i wspaniałej zabawy czyli FART w Janowie Lubelskim, GJ, sierpień – wrzesień 2005, s. 9; Tenże, Druga edycja festiwalu filmowego FART 2006; GJ, sierpień 2006, s. 6; Ł. Spryszak, Janów miał FART-a, GJ, lipiec – sierpień 2007, s. 1 – 3.

Garncarski”⁸⁴. Ma ona na celu przybliżenie kultury i tradycji wsi oraz prezentację takich zawodów jak garncarz, pszczelarz, leśnik, kaflarz, rybak, młynarz, kowal⁸⁵.

„Gazeta Janowska” pisząc o kulturze nie ogranicza się tylko do relacjonowania wyżej wymienionych imprez. Na bieżąco opisuje i wspiera działania miejscowych instytucji życia kulturalnego. Na co dzień życie kulturalne Janowa skupia się wokół Muzeum Regionalnego w Janowie Lubelskim, Janowskiego Ośrodka Kultury oraz miejscowych bibliotek. Te dwie instytucje często goszczą na łamach pisma⁸⁶. Gazeta opisuje również udział mieszkańców regionu janowskiego w imprezach kulturalnych jakie mają miejsce poza Janowem⁸⁷.

Sport jest jedną z najbardziej rozwijających się dziedzin życia współczesnego człowieka. Jest zjawiskiem kulturowym o szerokim zasięgu. Stała obecność w środkach masowego przekazu włącza go w zakres kultury masowej, charakterystycznej dla współczesnych społeczeństw. Jest też przyczyną nowych zjawisk w kulturze. Sport określa i symbolizuje istotne cechy współczesnego świata: rywalizacji, walki, a jednocześnie – współpracy, tęsknoty do uzyskania sukcesu i dążenia perfekcjonistyczne⁸⁸.

W piśmie lokalnym jakim jest „Gazeta Janowska” nie może zabraknąć miejsca na rubrykę sportową. Zazwyczaj wiadomości sportowe zamieszczane są

⁸⁴ A w Łątku Garncarskim świętują, GJ, lipiec – sierpień 2007, s. 2.

⁸⁵ E. Ryś – Pietruszek, Ośrodek garncarski w Łątku Ordynackim i jego wyroby na tle ceramiki malowanej w Polsce, Wrocław - Warszawa – Kraków - Gdańsk 1973, s. 170 nn.

⁸⁶ Zapowiedzi imprez kulturalnych, GJ, styczeń 2006, s. 6; P. Widz, Historia pod tytułem „Newsweek”, GJ, luty – marzec 2007, s. 11; K. Jednac, Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, GJ, czerwiec 2005, s. 6; Tenże, Dzień Dziecka 2005, Tamże; Konkurs recytatorski, GJ, wrzesień – październik 2003, s. 6.

⁸⁷ L. Tryka, Letnie sukcesy artystów ludowych z Janowskiego Ośrodka Kultury, GJ, wrzesień – październik 2004, s. 10; Młodzi artyści chlubą Janowa Lubelskiego, GJ, wrzesień – październik 2003, s. 6.

⁸⁸ Z. Krawczyk, O kulturze fizycznej. Studia i szkice, Warszawa 1983, s. 89.

na ostatnich stronach, jednak większe sukcesy janowskich sportowców opisywane są również na stronach początkowych.

Niewątpliwie piłka nożna jest najbardziej popularną dyscypliną sportową w Polsce. W Janowie Lubelskim działa klub piłkarski o nazwie „MKS Janowianka Janów Lubelski” występujący obecnie w IV lidze, w lubelskiej grupie rozgrywkowej. Każdorazowo po kolejnej rundzie zamieszczane są wyniki, transfery, zmiany w zarządzie⁸⁹. Są zamieszczane również wywiady z trenerami, zawodnikami i działaczami. Na uwagę zasługuje tekst „Grający trener” będący zapisem rozmowy z Dariuszem Brytanem, jedynym piłkarzem z Janowa Lubelskiego, który grał w pierwszej lidze. Od czerwca 2002 roku wrócił do rodzinnego Janowa będąc grającym trenerem „Janowianki”⁹⁰.

W Janowie działa również klub zapasów w stylu klasycznym „JLKS Olimp”. Może on poszczycić się sukcesami nawet na arenie międzynarodowej. W 2001 roku w czasie Pucharu Polski Kadetów w zapasach zwyciężył Łukasz Kowal w kat. 58 kg. Ten sam zawodnik w tym samym sezonie zdobył tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski Kadetów na zawodach rozgrywanych w Kostrzynie. Został również Młodzieżowym Mistrzem Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Chełmie, następnie zwyciężył w Międzynarodowych Mistrzostwach Białorusi w Grodnie. Został również reprezentantem Polski na Mistrzostwa Europy w Albanii⁹¹.

Sporty walki to także dyscyplina bardzo popularna w Janowie i okolicach. Oprócz zapasów w Janowie dość pręźnie rozwija się Uczniowski Klub Karate Tradycyjnego. Powstał on w 2001 roku. Jest zrzeszony w Polskim Związku Karate Tradycyjnego. Klub uczestniczy w imprezach sportowych zarówno

⁸⁹ B. Dudarewicz, Udany początek sezonu Janowianki, GJ, kwiecień – maj 2005 s. 14;

⁹⁰ G. Łysiak, Grający trener, GJ, sierpień – wrzesień 2002, s. 11.

⁹¹ K. Jednac, Zawody godne olimpijskiego lauru, GJ, luty 2005, s. 1; Tenże, Sportowa wizytówka Janowa, G, czerwiec 2005, s. 16.

w kraju jak i za granicą. W klubie trenuje ponad 30 zawodników, uczniów szkół janowskich. Wśród trofeów zdobytych przez zawodników klubu można wymienić tytuły Mistrzyni i Mistrza Polski Juniorów, I miejsce w Pucharze Małych Mistrzów w Karate Tradycyjnym, Mistrza Województwa w Karate Tradycyjnym⁹².

W Janowie dość często organizowane są również zawody szachowe w różnych kategoriach i na różnym szczeblu. Informacji na ten nie brakuje na stronach „Gazety Janowskiej”. Relacjonowała ona m. in. XI Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży „Lubelszczyzna 2005”. Zawody te były jednocześnie Mistrzostwami Polski do lat 14⁹³. W zawodach tych uczestniczyła mistrzyni świata dziewcząt do lat 12. Gazeta przy okazji relacji z zawodów zamieszcza wywiad z małą mistrzynią⁹⁴. Od 2003 roku rozgrywany jest w Janowie Turniej o Grand Prix Lubelszczyzny⁹⁵.

Na stałe w kalendarz janowskich imprez sportowych wpisały się Ogólnopolskie Zawody w Skokach przez Przeszkody⁹⁶. Od bieżącego roku odbywają się one pod nazwą Letnia Gala Jeździecka⁹⁷. Odbywają się one co roku począwszy od 1996 roku. Uczestniczą w nich konie i jeźdźcy z całej Polski. Zawody gromadzą zawsze tysiące widzów z całej Lubelszczyzny. Kulminacyjnym punktem rywalizacji jest Konkurs o Grand Prix Janowa⁹⁸.

„Gazeta Janowska” promuje również i wspiera sport amatorski. W ostatnim roku nieoficjalnie patronowała, poświęcając wiele miejsca rozgrywkom Ligi Gminnej

⁹² M. Pianowska, Sukcesy małych karateków, GJ, czerwiec – lipiec 2002, s.13; P. Wojtkowski, Sukcesy janowskich karateków, GJ, czerwiec 2005, s. 16; M. Pianowska, Dwie „złote” Karoliny, GJ, wrzesień – październik 2003, s. 16.

⁹³ Z. Pyda, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – janowskie święto szachów, GJ, czerwiec 2005, s. 12.

⁹⁴ J. Swacha, Gwiazda szachowej olimpiady – Klaudia Kulon, tamże.

⁹⁵ J. Swacha, Grand Prix Lubelszczyzny. Turniej Szachowy w Janowie Lubelskim, GJ, lipiec 2005, s. 12.

⁹⁶ A. Czerwonka, W Janowie po raz jedenasty, GJ, lipiec 2005, s. 1.

⁹⁷ Letnia Gala Jeździecka, GJ, lipiec – sierpień 2007, s. 6.

⁹⁸ G. Łysiak, Końskie zawody już po raz ósmy, GJ, czerwiec – lipiec 2002, s. 13.

w halowej piłce nożnej 5 osobowej o Puchar Burmistrza Janowa Lubelskiego. Mecze odbywały się w hali sportowej przy Publicznej Szkole Podstawowej w Janowie Lubelskim. Wystartowało w nich 10 zespołów z terenu miasta i gminy. W założeniu ma być nie tylko okazją do aktywnego spędzania czasu ale również do spotkań i rozmów⁹⁹.

Widać wyraźnie, że „Gazeta Janowska” poświęca sprawom sportu wiele miejsca. Promując sport, zarówno ten profesjonalny jak i amatorski, stara się pogłębiać wśród swoich czytelników świadomość, że aktywność fizyczna sprzyja zachowaniu zdrowia i rozwija cenne społeczne cechy osobowości: wytrwałość i silną wolę, zdyscyplinowanie i poszanowanie przepisów, poczucie solidarności i koleżeństwa.

⁹⁹ A. Majkowski, Liga amatorska w Janowie Lubelskim, GJ, styczeń 2007, s. 4; Tenże, Komentarz do Ligi Halowej po I Rundzie, obserwowany z górnego balkonu, skąd nie wszystko widać, GJ, luty – marzec 2007, s. 1-4.

ROZDZIAŁ III

GATUNKI PRASOWE W „GAZECIE JANOWSKIEJ”

3.1. Listy czytelników.

Komunikowanie międzyludzkie jest działaniem praktycznym. Również jego konsekwencje mają zakorzenienie w praktyce. Zatem, chcąc coś zakomunikować innym ludziom, należy dokonać wyboru jednej z pozostających w naszej dyspozycji konwencji. Musimy wiedzieć co, do kogo, w jakich okolicznościach oraz w jakim celu chcemy mówić. Warunki te określają naszą sytuację komunikacyjną.

Gatunki dziennikarskie są skonwencjonalizowanymi, spetryfikowanymi modelami owych sytuacji komunikacyjnych¹⁰⁰. Na wypowiedź dziennikarską składają się gatunki, formy i sposoby jakich używa dziennikarz chcąc dotrzeć do odbiorcy. Forma w jakiej przekazywane jest treść przekazu, ujawnia jego bogactwo i różnorodność.

Istnieją różne kryteria podziału gatunków dziennikarskich. Możemy je podzielić na informacyjne i publicystyczne. Wśród informacyjnych najważniejsze to: wzmianka, notatka, sprawozdanie. Specyficzne gatunki informacyjne to również: życiorys, sylwetka, kronika wydarzeń, kalendarium, przegląd prasy, zapowiedź, jak również bardziej skomplikowany wywiad czy reportaż¹⁰¹.

Z kolei do podstawowych gatunków publicystycznych należą: komentarz, artykuł publicystyczny, esej, recenzja, felieton, dyskusja¹⁰².

Warto zaznaczyć, że wybór gatunku nie zawsze zależy od samego autora. Istnieją czynniki wpływające na ten wybór. Należą do nich: konieczność

¹⁰⁰ Por. E. Balcerzan, *Przez znaki. Granice autonomii sztuki poetyckiej. Na materiale polskiej poezji współczesnej*, Poznań 1972.

¹⁰¹ W. Furman, *Gatunki dziennikarskie – specyfika ich tworzenia i redagowania*. Rzeszów 2000, s. 23-24.

¹⁰² K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, Warszawa 2006, s. 85 – 117.

dostosowania się do aktualnego planu działań redakcji, posiadania lub nieposiadania umiejętności posługiwania się określonymi formami, wiedza po stronie autora, indywidualne metody pracy, przeznaczenie publikacji dla konkretnego miejsca w gazecie, wymogi redakcji i wydawnictwa. W praktyce wszystkie te czynniki grają rolę przy wyborze gatunku¹⁰³.

„Gazeta Janowska” będąc z założenia pismem skierowanym do lokalnej społeczności oraz traktująca o sprawach ważnych dla mieszkańców ziemi janowskiej jest otwarta na kontakty z czytelnikami. Najbardziej popularną formą takich kontaktów są listy przysyłane do redakcji bądź w formie tradycyjnej lub też drogą elektroniczną. Nierzadko zdarza się, że korespondencja od czytelników pisma ma charakter uwag, skarg, postulatów dotyczących gazety jak również działalności władz samorządowych lub innych instytucji życia publicznego.

W historii „Gazety Janowskiej” zdarzały się również gorące polemiki czytelników z redakcją bądź też czytelników reprezentujących odmienne poglądy. Znamiennym przykładem takiej polemicznej wymiany zdań może być list dwudziestoletniej czytelniczki - studentki, która żywo zareagowała na artykuł zamieszczony w numerze majowym z 2007 roku, zatytułowany „Hej ho, hej ho do pracy by się szło”. Materiał jest poświęcony ofertom pracy Powiatowego Urzędu Pracy w Janowie Lubelskim. Autor przedstawiał przykładowe oferty pracy jak i wysokość zarobków. Wielu pytających o warunki pracy to według niego osoby młode z tytułem licencjata lub magistra, które słysząc o wysokości proponowanych uposażeń, odchodzą zde gustowane. Konkluzja płynąca do czytelnika była taka, iż nie szanujemy pracy za zarobki w granicach 600 zł¹⁰⁴. Autorka listu zaadresowanego do redakcji pisze:

„Ja miałam szansę odbyć czteromiesięczny staż w Urzędzie Miasta za

¹⁰³ Tamże, s. 13.

¹⁰⁴ Ł. Spryszak, Hej ho, hej ho do pracy by się szło. GJ, Maj 2007, s.2.

stypendium 470 zł miesięcznie. Nie zaś jak pan pisze etat za 600 zł. Być może nie mam jeszcze tytułu mgr, ale szanuję pracę i dzięki niej chciałabym się rozwijać, uczyć i zdobywać nowe umiejętności.”

W odpowiedzi autor wspomnianego artykułu stwierdził:

„Pani Anno, [...] nie pisałem nic o stażach a oferty pracy, które wiszą w Urzędzie Pracy zwykle zaczynają się od 600 zł brutto (zależy od stanowiska). Pani korzystała ze stażu a to nie to samo. [...] Wielu moich znajomych, kolegów ze szkolnej ławy, pracuje w Janowie w różnych miejscach, sklepach, komisach itp. Część z nich studiuje zaocznie. To dowód na to, że w naszym mieście można znaleźć jednak pracę. Nie twierdzę, że jest jej dużo i że to łatwe zadanie. Pisząc ten artykuł starałem się wziąć pod uwagę wszystkie aspekty spojrzeć na nasz janowski rynek pracy optymistycznie. Bo jeśli wszyscy będą przekonani, że w Polsce nie ma pracy i Polacy będą dalej wyjeżdżać za granicę, to niebawem w polskich sklepach, barach będą sprzedawać sami Chińczycy, Rosjanie i inni, którzy będą przyjeżdżać do Polski w poszukiwaniu pracy”¹⁰⁵.

Ciekawym przykładem polemiki jest wymiana zdań pomiędzy Absolwentką Natalią a Dyrekcją Publicznego Gimnazjum w Janowie Lubelskim. Artykuł ten zasługuje na uwagę z dwóch powodów. Po pierwsze obydwie głosy polemiczne zostały zamieszczone w tym samym numerze. Drugim powodem jest dość młody wiek autorki, która jest świeżo upieczoną absolwentką Janowskiego gimnazjum.

Istotą sporu jest podejście do ocen wystawianych uczniom przez nauczycieli. Autorka stawia tezę, że pedagodzy są zbyt surowi w ocenianiu postępów w nauce swoich podopiecznych, rzadko wystawiają oceny celujące, pomimo faktu, że wielu uczniów bierze udział w olimpiadach i konkursach przedmiotowych różnych szczebli. W wyniku zaniżania ocen przez nauczycieli w rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych z lepszej pozycji startują absolwenci innych gimnazjów.

„Masowo osiągają wyniki rzędu 186-190 pkt. Z takim dorobkiem punktowym można bez problemu dostać się do każdego, najbardziej renomowanego lubelskiego liceum, więc czemu tak tłumnie oblegane jest LO

¹⁰⁵ Ludzie listy piszą. GJ, lipiec-sierpień 2007 s. 8.

w Janowie? Wydaje mi się, że odpowiedź może być tylko jedna, widocznie często uzyskane przez nich punkty za oceny nie mają pokrycia w wiedzy”¹⁰⁶.

W odpowiedzi przedstawiciele Dyrekcji Janowskiego Gimnazjum piszą, konkludując:

*„Sugestie zawarte w artykule naszej absolwentki zdają się narzucać następujący wniosek: nauczyciele więcej szóstek i piątek! Ale czy tędy droga? Czy w kształceniu młodzieży naprawdę o to chodzi? Pozostawiamy to osądowi czytelnika”.*¹⁰⁷

Podsumowując ten wątek warto jeszcze zauważyć, że listy do redakcji nie mają swojego stałej strony lub kolumny. Każdorazowo są umieszczane w innym miejscu.

3.2. Reportaże.

Melchior Wańkowicz (1892 – 1974) polski pisarz, dziennikarz, reportażysta i publicysta¹⁰⁸, wyrażał pogląd, że reportaż winien być relacją naocznego świadka wydarzeń. W „Karafce La Fontaine’a” gatunek ten nazywa nawet ojcem literatury.

Bo reportaż jest tak stary jak mowa ludzka. Począł się już, kiedy pierwszy troglodyta przyniósł wiadomość o pasących się na polanie mamutach.

*Reporto – znaczy odnosić. Odnosić jakieś zdarzenie do świadomości ludzi, którzy tego zdarzenia nie widzieli.*¹⁰⁹

Wańkowicz dzięki swoistemu stylowi był niezmiernie popularny, kontynuował tradycję szlacheckiej gawędy (żywy, barwny i pełen swady język oraz narracyjny rozmach). Wprowadził do potocznego języka nowe pojęcia, jak „chciejstwo” i „kundlizm”, związane z obserwacją zachowań postaw rodaków. Nobilitował literaturę faktu jako twórca opowieści reportażowych, które tworzył techniką

¹⁰⁶ Gimnazjalne retrospekcje, czyli jak janowską młodzież wyprowadzono w pole a nie do szkół. GJ, lipiec 2005 s. 10.

¹⁰⁷ Refleksje nad istotą oceniania. Tamże, s. 11.

¹⁰⁸ L. M. Bartelski, Polscy pisarze współcześni 1939-1991, Warszawa 1995, s. 445.

¹⁰⁹ M. Wańkowicz, *Karafka La Fontaine’a*, Kraków 1983, s. 22.

mozaiki (wzbogacenie własnych obserwacji bogatą źródłaną dokumentacją, odtwarzaniem kontekstu zdarzeń czy swoistości języka bohaterów)¹¹⁰.

W książce pt. „Dziennikarz w globalnej wiosce” podobny pogląd wyraża K. Mroziewicz. Definiując omawiany gatunek dziennikarski stawia mu wymaganie, aby było to opowiadanie o prawdziwych faktach napisane przez naocznego świadka. Dopuszcza jednak w ostateczności taką możliwość, aby było to opowiadanie „z drugich ust”. Taka sytuacja może mieć miejsce tylko wówczas, gdy naoczny świadek relacjonuje przebieg zdarzeń reporterowi. Ma to szczególne zastosowanie w odniesieniu do materiałów o tematyce historycznej, kiedy istnieje jeszcze możliwość dotarcia do bezpośrednich świadków konkretnych wydarzeń¹¹¹.

K. Wolny – Zmorzyński rozbudowuje jeszcze interesującą nas definicję.

Nazwa ta (reportaż, franc. – reportage) wraz z rozwojem prasy została przyjęta przez języki europejskie w II połowie XIX w. Dla oznaczenia „sprawozdania dziennikarskiego” z prawdziwych wydarzeń, wzbogaconego o dokładny opis środowiska, charakterystykę postaci, wrażenia samego reportera, dodającego w pewnym sensie (niekoniecznie wprost) czytelnikom do zrozumienia, jaki jest jego stosunek do przedstawionej rzeczywistości. Nazwa ta obejmuje więc utwory o charakterze sprawozdań z wydarzeń, których autor był bezpośrednim świadkiem lub uczestnikiem¹¹².

W innym miejscu ten sam autor zauważył w ostatnim dziesięcioleciu dominację, wykształconej w Stanach Zjednoczonych w latach 40, XX wieku, a w Europie w latach 60, formy pośredniej między reportażem klasycznym a sprawozdaniem, nazwanej *feature*¹¹³. Jest to forma prostsza niż reportaż, autor

¹¹⁰ J. Ternier, *Leksykon prozaików*, Warszawa 2001, s.762-763.

¹¹¹ K. Mroziewicz, *op. cit.*, s. 41.

¹¹² *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 1988, s. 431 – 432, cyt. za: K. Wolny – Zmorzyński, *Reportaż* [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2004, s. 174.

¹¹³ *Feature* [ang.] cecha znamienne, *Podręczny słownik angielsko-polski*, red. J. Jaślan, J. Stanisławski, Kijów 1993, s. 110.

chronologicznie przedstawia wydarzenia, do których dodaje własne uwagi. Stawia w nim na sensację, obrazowość, jego celem jest szybkie zaspokojenie ciekawości czytelnika. Feature pozwala jedynie prześlizgiwać się po zdarzeniach, pobieżnie orientując czytelnika w tematyce. To czego nie powie sam reporter, uzupełnione bywa fotografiami bohaterów oraz miejsc, gdzie zdarzenia się odbywały – twierdzi Wolny-Zmorzyński¹¹⁴.

Niewiele reportaży w formie klasycznej ukazało się na łamach „Gazety Janowskiej”. Przyczyny takiej sytuacji są dość złożone. Niewątpliwie jedną z nich jest fakt, że pismo to jest tytułem dość młodym i opierającym się w dużej mierze na dziennikarzach – amatorach. Gatunek dziennikarski jakim jest reportaż wymaga od autora już dość poważnego przygotowania teoretycznego i doświadczenia w pracy dziennikarskiej. Do nielicznych przypadków reportaży, które spełniałyby kryteria właściwe dla tego właśnie gatunku może być tekst zatytułowany „Chwała zwyciężonym”, który znalazł się w jesiennym numerze gazety.

O takich wioskach mówiło się kiedyś „zabite deskami”. Zaiste, Momoty – bo o nich mowa- leżą na południowych obrzeżach Lubelszczyzny pośród masywu Lasów Janowskich. Stąd wszędzie jest daleko...Takie położenie wsi może się wydawać błogosławieństwem w czasach zawieruchy wojennej – cicho i spokojnie „jak u Pana Boga za piecem”. Jednak Momotom był przypisany ciężki los. Przeżyły gehennę okupacji cięższej niż wiele innych pobliskich miejscowości. Dla niemieckiego okupanta chłop z zacisznej wioski to potencjalny dywersant i konspirant, czyli „Polnische Bandit”. Dlatego w Momotach Dolnych i Górnych czas wojny był pasmem nieszczęść strachu.

Zaczęło się już jesienią 1939r. kiedy za znalezione dwa pistolety, fuzje myśliwskie i szable używane do „Herodów” Niemcy zamordowali 22 osoby. Najcięższa jednak dla mieszkańców wsi była wiosna 1944 r., kiedy Niemcy szykowali się do akcji „Sturmwind I”, mająca na celu przełamanie oporu

¹¹⁴ K. Wolny-Zmorzyński, Reportaż, [w] Dziennikarstwo i Świat Mediów, Kraków 2000, s. 183.

*oddziałów partyzanckich zgrupowanych w Lasach Janowskich*¹¹⁵.

W następnej części reportażu autor powraca do września 1939 roku przypominając postać płk Władysława Zieleniewskiego. W ten oto sposób tworząc niejako wątek historyczny, który jest wiodącym elementem tego reportażu. Autor przypomina postać płk Zieleniewskiego. Jego żołnierski upór w walce z okupantem, który zaatakował od zachodu i wschodu. Jak wielkim ciosem dla polskiego żołnierza była sytuacja, kiedy trzeba było skapitulować i złożyć broń. Potwierdzeniem tych chwil jest przypomniane wydarzenie w poniższym fragmencie:

*Przy kaplicy w Momotach żołnierze z płaczem składali broń przed Armią Czerwoną. Stąd poprowadzono oficerów do dołów śmierci w Charkowie i Katyniu, niższych rangą popędzono na Sybir. Aż 65 lat trzeba było aby ich ofiara znalazła godne uczczenie*¹¹⁶.

Po tym urywku historii zostajemy przeniesieni do dnia upamiętniającego owe wydarzenia, czyli 23 sierpnia 2004 roku. Takiego obłężenia Momoty nie pamiętały. Dzień ten na długo pozostanie w pamięci mieszkańców tej małej wioski. Z opublikowanego materiału dowiadujemy się, iż na uroczystości przybyło około 3 tys. wiernych oraz duża grupa kapłanów. Czytelnikowi zostaje przekazana informacja zobrazowana. Najważniejszą jej cechą jest wartość informacyjna, a przede wszystkim zbliżenie się do rzeczywistego kształtu wydarzenia i przeżycia go z całą jego intensywnością. Uzupełnieniem całości tego wydarzenia jest fragment cytowany poniżej.

*Ale zanim rozpoczęła się liturgia, miejscowa młodzież przedstawiła wzruszający program Pt. „Zapomniani Żołnierze”. „Płk Władysławie Zieleniewski, płk Władysławie Filipkowski, płk Władysławie Koc...- wzywam Was do apelu !” Odpowiedzią było uderzenie dzwonu. „O, Boże, skrusz ten miecz, co siekł nasz kraj...” – śpiewa chór „Cantores Janoviensis”*¹¹⁷.

¹¹⁵ J. Łukasiewicz, Chwała Zwycięzonym, GJ, wrzesień-październik 2004, s.6.

¹¹⁶ Tamże, s. 6.

¹¹⁷ Tamże, s. 6.

W dalszej części opisywani są najważniejsi uczestnicy tego wydarzenia, ich postawy i wypowiedzane słowa. To wszystko tworzyło atmosferę pozwalającą przenieść się w czas wydarzeń II Wojny Światowej, która odcisnęła tak duże piętno na mieszkańcach ziemi janowskiej.

W prezentowanym powyżej fragmencie widać wyraźnie cechy reportażu prasowego. Po pierwsze jest to przekaz z wydarzenia, w którym autor brał bezpośredni udział. Adresatami tego przekazu są osoby, które opisywanego zdarzenia nie znają. Nie brakuje też opinii, charakterystyk osób biorących udział w wydarzeniu i opinii o nim. Podobnie zbudowane są inne reportaże zamieszczone w „Gazecie Janowskiej”. Jednak mają one charakter zbliżony do fotoreportażu. Przedstawiają one zazwyczaj aktualne wydarzenia tj. uroczystości rocznicowe, imprezy okolicznościowe i kulturalne.

Reportaż jest gatunkiem, który wraz z biegiem czasu ulega przeobrażeniom. Powstają nowe formy, zmianie ulega jego oblicze. Rodzą się nowe tematy i nowi twórcy¹¹⁸.

Szczególnym rodzajem reportażu jest fotoreportaż. „Jest to reportaż napisany aparatem fotograficznym. Jest filmem, z którego wyjęto setki metrów dzielące klatkę od klatki w taki sposób, że historia nadal jest opowiedziana. Pauzy między zdjęciami wypełnione są tym, co odbiorca będzie sobie w stanie dopowiedzieć. [...] Z kilku klatek składa się cała opowieść, czyli fotoreportaż. Fotoreportaż mówi może nie więcej niż reportaż, ale mówi krócej i dosadniej. Fotoreportaż skłania do myślenia i do widzenia”¹¹⁹.

W „Gazecie Janowskiej” fotoreportaże mają najczęściej charakter sprawozdawczy. Są zapisem ważniejszych wydarzeń, szczególnie kulturalnych, które miały miejsce w Janowie. Przykładem takiego zapisu może być materiał zatytułowany „Janowskie Interwencje”. Taką nazwę otrzymały Międzynarodowe

¹¹⁸ <http://www.kapuscinski.info/page/zyciorys>, 19.09.2007, 17:23.

¹¹⁹ Mroziewicz, Dziennikarz... s. 79-84.

Spotkania Artystów organizowane przez Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim przy współudziale Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. Odbyły się w dniach 22 – 30.04.2005. Celem warsztatów było zapoznanie uczestników z najważniejszymi nurtami, tendencjami i ideami sztuki ostatniego półwiecza¹²⁰.

Fot. 5. Janowskie „Interwencje”, GJ, kwiecień-maj 2005.



Zamieszczone powyżej zdjęcia przedstawiają kolejno: inaugurację wystawy przez Burmistrza Janowa Lubelskiego K. Kołtysia oraz jedną z prac w formie instalacji artystycznej.

3.3. Wywiady.

Innym gatunkiem prasowym występującym w „Gazecie Janowskiej” jest wywiad. Wywiad może spełniać podwójną funkcję. Jest metodą zbierania informacji albo też formą wypowiedzi prasowej radiowej czy telewizyjnej. Pierwsze rozumienie ma zastosowanie głównie w naukach społecznych takich jak socjologia, psychologia, bądź też w dziedzinach wiedzy jak kryminologia czy medycyna. Drugie znaczenie jest charakterystyczne dla terminologii prasowej. W tym znaczeniu wywiad oznacza formę tekstu prasowego a nie sposób ich powstawania¹²¹.

¹²⁰ Janowskie „Interwencje” GJ, kwiecień – maj 2005 s. 9.

¹²¹ Z. Bauer, Wywiad prasowy. Gatunek i metoda [w:] Dziennikarstwo i świat mediów pod. red.

Chociaż wywiad jako metoda zdobywania wiadomości i wywiad jako forma publikacji to pojęcia różne w swej istocie, to jednak istnieje pomiędzy nimi korelacja. Zakresy tych pojęć nie są zupełnie ze sobą rozłączne, a poniekąd uzupełniają się wzajemnie. I w jednym i drugim przypadku elementem konstytutywnym jest stawianie pytań, lub wypowiedzianie zdań mających funkcje pytania, i uzyskiwanie na nie odpowiedzi. Aby dana publikacja prasowa mogła być uznana za wywiad musi tę zasadę zachować. W przypadku innych gatunków prasowych dziennikarz nie ma obowiązku do przekazywania w sposób bezpośredni dynamiki procesu dowiadywania się przez dziennikarza o faktach czy też o poglądach innych ludzi. Wywiad – gatunek prasowy – opiera się na następcie przytoczeń (w mowie niezależnej) słów dwóch różnych podmiotów¹²².

Definicja wywiadu mówi, że jest to przeznaczona do publikacji rozmowa dziennikarza z osobą publiczną. Składa się on z elementów mających cechy partekstu oraz tekstu właściwego złożonego z reguły z ciągu formułowanych przez dziennikarza pytań i odpowiedzi osoby udzielającej wywiadu¹²³.

Cele wywiadu to uzyskanie interesujących czytelnika informacji oraz stworzenie sylwetki rozmówcy. Dziennikarz w rozmowie może pełnić w tej rozmowie tylko rolę pośrednika rejestrującego jedynie wypowiedź osoby udzielającej wywiadu lub pośrednika – pomocnika (gdy stawia pytania dodatkowe, steruje tokiem wywodu swojego rozmówcy, formułuje wnioski). W wywiadzie pomiędzy dziennikarzem a indagowanym może również występować relacja typu partner – uczeń - jeśli dziennikarz jest lub gra osobę słabo zorientowaną w temacie rozmowy, relacja typu partner – ekspert – jeśli dziennikarz wdaje się w polemiki ze swoim rozmówcą, lub relacja typu partner – reprezentant opinii publicznej, kiedy dziennikarz odwołuje się do obiegowych

Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2004, s. 187.

¹²² Tamże s. 188.

sądów o przedmiocie rozmowy¹²⁴.

Za jeden z bardziej interesujących wywiadów zamieszczonych na łamach „Gazety Janowskiej” możemy uznać wywiad z prof. Mirosławem Piotrowskim, kierownikiem Katedry Historii Najnowszej w KUL, posłem do Europarlamentu. Bohater wywiadu opowiada o sobie, o swojej działalności na gruncie Parlamentu Europejskiego. Nie kryje również krytycznego spojrzenia na struktury Unii Europejskiej:

[...] W ogólnym rachunku, przynależność do UE nie sprawia, że zanikają różnice między krajami i regionami dobrze i słabo rozwiniętymi, a to był jeden z głównych argumentów, poza politycznymi, na rzecz naszego wejścia do UE”¹²⁵.

Wypowiadając się na temat Janowa i okolic prof. Piotrowski stwierdza:

Jestem u Państwa częstym gościem z rodziną.[...] O Ziemi Janowskiej można bez najmniejszych wątpliwości powiedzieć jedno: jest piękna, zasługuje na szeroką promocję turystyczną i ma wszelkie atuty na pomyślny i satysfakcjonujący rozwój”¹²⁶.

Zapisek rozmowy z Markiem Strzałkowskim jest materiał „Wielka pasja skromnego człowieka”¹²⁷. Bohater wywiadu jest weterynarzem, fotografikiem, komandosem. Jego największą życiową pasją jest zdecydowanie fotografia. Nie jest na stałe związany z jakimś jednym tytułem prasowym. Jego zdjęcia i teksty publikują m.in. „Przekrój”, „Wprost”, „Newsweek”, „Claudia”. Często jego fotografie możemy odnaleźć na łamach pism o tematyce turystyczno – krajoznawczej takich jak, „Podróże”, „Voyager”. Jest współautorem albumów: „Pieniny”¹²⁸, „Polska Wschodnia”¹²⁹ oraz samodzielnym twórcą albumów:

¹²³ M. Wojtak, Gatunki prasowe, Lublin 2004, s. 239.

¹²⁴ J.w.

¹²⁵ Wywiad z Eurodeputowanym prof. Mirosławem Piotrowskim, GJ, maj 2007 s. 7.

¹²⁶ J.w.

¹²⁷ K. Jednac, Wielka pasja skromnego człowieka. GJ, kwiecień – maj 2005 s. 13.

¹²⁸ Pieniny, Warszawa, 1996.

¹²⁹ Polska Wschodnia, Lesko 2005.

„Momoty mała ojczyzna”¹³⁰, „Rytwiany Pustelnia Złotego Lasu”¹³¹, „Słoneczny Zwierzyniec”¹³². W rozmowie z dziennikarzem opowiada o swoich zainteresowaniach oraz o związkach z Ziemią Janowską. Pisząc o swoim pierwszym pobycie w Janowie i okolicach opowiada:

„Spędziliśmy w tych urokliwych okolicach 2 tygodnie. Zostaliśmy zauroczeni nie tylko pięknem przyrody, ale nade wszystko niezwykłą życzliwością i serdecznością mieszkańców okolicznych wiosek.[...] Poznałem tutaj wielu ludzi, wszedłem w ich życie. Z wieloma spośród nich jestem po imieniu”¹³³.

To co łączy pana Marka z tą okolicą i ludźmi tu mieszkającymi wyraził w sposób dla siebie najbardziej charakterystyczny – poprzez zdjęcia zamieszczone w albumie „Momoty – mała ojczyzna”.

W omawianym piśmie dość regularnie zamieszczane są wywiady z przedstawicielami władz samorządowych gminy¹³⁴, powiatu¹³⁵ lub samorządu wojewódzkiego¹³⁶. Wydaje się, że spełniają one w dużej mierze rolę informacyjną. Samorządowcy przedstawiają w nich swoje dokonania, plany, sukcesy jak również niepowodzenia.

Większość wywiadów zamieszczonych w „Gazecie Janowskiej” została przeprowadzona przez redaktora Jana Machulaka. Innymi autorami wywiadów byli Andrzej Czerwonka oraz Karolina Padała. Część wywiadów została przeprowadzona kolegiąlnie przez cały zespół redakcyjny.

¹³⁰ Momoty – mała ojczyzna, Pelplin 2005.

¹³¹ Rytwiany – Pustelnia Złotego Lasu, Sandomierz 2006.

¹³² Słoneczny Zwierzyniec, Pelplin 2007.

¹³³ Wielka pasja... s. 13.

¹³⁴ Z Burmistrzem Janowa Lubelskiego służbowo i prywatnie. GJ, listopad – grudzień 2004, s. 5.

¹³⁵ Dobry rok dla powiatu. Wywiad ze starostą Powiatu Janowskiego Bolesławem Gzikiem. GJ, listopad – grudzień 2005, s. 2-4; Wywiad ze Starostą Powiatu Janowskiego Zenonem Sydorem. GJ, grudzień 2006, s. 2.

¹³⁶ Praca, odpowiedzialność, obowiązek??? Wywiad z radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego panem Janem Franią. GJ, kwiecień 2007, s. 7.

3.4. Felietony.

Pośród gatunków prasowych ważne poczesne miejsce zajmuje felieton. Jako gatunek literacki jest sytuowany przez znawców tematu na pograniczu literatury i publicystyki. Znajdując się w takim miejscu ma niejednoznaczna strukturę i definicję. Felieton to specyficzny rodzaj publicystyki, krótki utwór dziennikarski (prasowy, radiowy, telewizyjny) napisany w sposób lekki i błyskotliwy, utrzymany w osobistym tonie wyrażający – często skrajnie i złośliwie - wyłącznie ściśle prywatny punkt widzenia autora¹³⁷.

Historyk literatury i publicysta E. Chudziński następująco określa gatunek zwany felietonem:

Felieton [...] nie jest skrepowany, tak w zakresie treści, jak i formy, żadnymi ograniczeniami. I w tym sensie można by go uznać za gatunek antykanoniczny, ponieważ trudno byłoby ustalić, co jest kanonem felietonu. Felieton można napisać na każdy temat, dopiero sposób jego ujęcia rozstrzyga o przynależności gatunkowej.

Spośród innych gatunków dziennikarskich felieton wyróżnia się predylekcją do oryginalnej formy, znajdującej wyraz w narracji, kompozycji oraz języku. Narracja w felietonie ma z reguły charakter personalny, tzn. ujawnia się w niej osoba autora, ale niekoniecznie wprost, gdyż felietoniści lubią wchodzić w cudze role, przybierać rozmaite maski, dokonywać mistyfikacji. Wszystkie te zabiegi stanowią znamienne dla tego gatunku element gry z czytelnikiem, który – znając jej reguły – potrafi odróżnić autora rzeczywistego od różnorodnych form autokreacji. Jednak niezależnie od tego, w jakim wcieleniu objawia się autor felietonu, korzysta on swobodnie z prawa do subiektywizmu, posuniętego niekiedy do skrajności. Felietonista, w przeciwieństwie do publicysty, nie musi gruntownie argumentować swoich sądów i ocen. Stąd jego ustalenia mają charakter prowizoryczny, nieprawomocny a jego opinie mogą bulwersować czytelników¹³⁸.

¹³⁷ <http://www.gazeta-it.pl/1,7,index.html>, 19.09.2007, 23:20.

¹³⁸ E. Chudziński, *Felieton. Geneza i ewolucja gatunku*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Z. Bauera i E. Chudzińskiego, Kraków 2004, s. 208 – 209.

Do grupy zewnętrznych wyznaczników gatunkowych felietonu zaliczono: stałe miejsce w piśmie, tytuł zbioru tekstów, cykliczność, różnorodne formy graficznego wyróżniania tekstu lub jego fragmentów, sygnowanie wypowiedzi podpisem lub pseudonimem, niewielkie rozmiary wypowiedzi¹³⁹.

Felieton z natury jest tekstem o dużej subiektywności przekazu. Taka formuła sprzyja swobodzie stylistycznej. Wyraża się ona w posługiwaniu się szeroką gamą środków stylistycznych jak również operowaniem znanymi środkami w osobliwy i indywidualny sposób. Dość często felietoniści tworzą neologizmy. Posługują się również ironią, satyrą, paszkwilem lub groteską. Jednak wyżej wymienione cechy nie mają charakteru bezwzględnie obowiązujących¹⁴⁰.

Internetowa encyklopedia „Wikipedia” wśród najbardziej znanych polskich felietonistów wymienia Jerzy Andrzejewskiego (1909 – 1983), Stanisław Balińskiego (1899 – 1984), Tadeusz Dołęgę-Mostowicza (1898 – 1939), Stanisława Dygata (1914 – 1978) i innych. Nie można tu nie wspomnieć o sztandarowej postaci polskiego felietonu jakim był niezapomniany Stefan Kisielewski (1911 – 1991)¹⁴¹.

W „Gazecie Janowskiej” felietony należą do rzadkości. Można do nich zaliczyć refleksje świąteczne pisane najczęściej przez duchownych pracujących w parafiach Janowa i okolic. Nie są to teksty o tematyce stricte religijnej. Można je zaliczyć do tekstów z pogranicza etyki i obyczajowości. Przykładem takiego felietonu jest tekst „O świątach, lesie i wilku”¹⁴². Autor pisze:

„Czas byśmy i my zrzucili wilczą skórę. Człowiek człowiekowi człowiekiem.[...] Podczas świątecznego spaceru po śnieżnych zaułkach janowskiego lasu przypatrz się dobrze, jakie zastawiasz ślady? Ludzkich stóp

¹³⁹ Wojtak, Gatunki prasowe..., s. 204.

¹⁴⁰ Tamże, s. 206.

¹⁴¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_g, 19.09.2007, 23:50.

¹⁴² D. Socha. O świątach lesie i wilku, GJ, grudzień 2001, s. 1.

a może...?”¹⁴³.

W innym bożonarodzeniowym felietonie z grudnia 2005 autor pyta czy umiemy jeszcze świętować Boże Narodzenie?¹⁴⁴. Stawia przed czytelnikami pytania.

„Pozostaje nam tylko powiedzieć <święta, święta i po świętach Czy musi tak być? Czy nie stać nas na coś więcej? Czy faktycznie nie potrafimy myśleć bez pomocy telewizji? Na pewno nie jest tak źle! Na pewno umiemy świętować”¹⁴⁵.

3.5. Fotografie i rysunki.

Kultura współczesna jest często określana jako „kultura obrazkowa”. Wyrażenie to podkreśla znaczenie obrazu jako przekaznika informacji. Już W. Pisarek duże znaczenie przypisywał zdjęciom zamieszczanym w gazetach. Jego zdaniem zdjęcie opublikowane w gazecie jest równie istotne jak sam tekst¹⁴⁶.

Dla prawidłowego odbioru przez czytelnika konieczne jest umieszczenie pod zdjęciem właściwego podpisu. Podpis powinien tworzyć ze zdjęciem pewną całość oraz identyfikować postać, przedmiot oraz czas i miejsce. Nie powinien

¹⁴³ J.w.

¹⁴⁴ T. Orzeł, Czy umiemy jeszcze świętować Boże Narodzenie, GJ, listopad – grudzień 2005, s. 1.

¹⁴⁵ J.w.

¹⁴⁶ „Niemal każde zdjęcie w gazecie czy czasopiśmie potrzebuje podpisu. Od tego zasadniczego wymagania mogą być zwolnione tylko te zdjęcia, które pełnią w gazecie wyłącznie funkcje artystyczne, dekoracyjne lub rytualne. Nie jest niezbędny podpis pod zdjęciem kwitnącej gałązki bzu lub parku w śniegu, zamieszczonym w gazecie na takich samych prawach jak graficzne przerywniki i ornamenty. Nie jest potrzebny również podpis pod oficjalnym portretowym zdjęciem powszechnie znanej osoby, jeżeli występuje ono w takiej samej roli, jak niegdyś portrety mężów stanu w urzędowych pomieszczeniach. Te typy zdjęć – artystyczne, dekoracyjne i rytualne – nie są jednak w gruncie rzeczy zdjęciami dziennikarskimi, nie mają charakteru prasowego. Pozostałe zdjęcia – zarówno aktualne jak i archiwalne – nie powinny być pozbawione podpisu. Każde z nich bowiem albo zawiera jakąś dwuznaczność, która pozostawiona bez rozstrzygnięcia obniża walor informacyjny obrazu, albo stwarza możliwości zwiększenia za pomocą słowa waloru ekspresyjni – perswazyjnego”. W. Pisarek, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002, s. 257 – 258.

tez powtarzać tego co widać na fotografii. Podpis powinien być jak najbardziej zwięzły i sformułowany w czasie teraźniejszym¹⁴⁷.

„Gazeta Janowska” nie stosuje się do tej zasady. W zdecydowanej większości zdjęcia nie są opatrzone podpisem. Najczęściej są one umieszczane pomiędzy tekstem i w ten sposób autorzy sugerują, czego dane zdjęcie dotyczy lub jakie wydarzenie obrazuje. Ważnym elementem dotyczącym publikowanych zdjęć jest to, iż zawsze pochodzą one z wydarzenia jakie zostało na nich zarejestrowane. Redakcja nie kupuje zdjęć od fotografików czy ze studiów zajmujących się sprzedażą zdjęć. Jeśli nawet istnieje potrzeba zamówienia zdjęcia, czynione to jest nieodpłatnie.

Na łamach „Gazety Janowskiej” spotkać możemy również rysunki i grafiki. Zazwyczaj są nimi ubogacone świąteczne wydania pisma. Autorem ich przeważającej części jest Krzysztof Biżek, nauczyciel plastyki w miejscowym gimnazjum. Poniżej zamieszczamy kilka przykładów jego twórczości.

Fot. 6. GJ wrzesień-październik 2004.



¹⁴⁷ M. Mallette, Zasady i tajniki dziennikarstwa. Podręcznik dla dziennikarzy Europy Środkowej i Wschodniej, Warszawa 1996, s. 111 – 129.

Fot. 7. GJ grudzień 2002.



Fot. 8. GJ kwiecień 2003.



Rysunki nie stanowią bezpośredniego komentarza czy też odniesienia do

konkretnego tekstu. Spełniają jedynie walor estetyczny i upiększający szatę graficzną gazety. Sporadycznie zamieszczane są również rysunki pozyskane z Internetu, tzw. gify¹⁴⁸ które często stosowane są jako tzw. zapychacze wolnych miejsc na poszczególnych stronach gazety. Zaznaczyć trzeba, że nie jest to częsta praktyka.

Podsumowując można stwierdzić, że „Gazeta Janowska” chociaż jest pismem tylko o charakterze lokalnym jest jednak dość bogata w gatunki dziennikarskie. Zamieszczane teksty spełniają kryteria podawane przez ogólnie przyjęte definicje gatunków prasowych.

ZAKOŃCZENIE

Prasa to historycznie pierwszy środek społecznego przekazu. Prasę zrodziła potrzeba informacji, zarówno jej zdobywania jak i przekazywania. Pierwsze pisma ukazujące się periodycznie pojawiały się w XVII wieku¹⁴⁹.

Pośród różnych rodzajów wydawnictw prasowych szczególną pozycję zajmuje prasa lokalna. Na rynku prasowym wypełnia funkcję inną niż gazety regionalne i ogólnokrajowe. Ma ona za zadanie przede wszystkim informować mieszkańców danego środowiska o aktualnych wydarzeniach, sprawach, i problemach tego środowiska. Podobną rolę ma również „Gazeta Janowska”. Powstała ona w 1999 roku i swoim zasięgiem obejmuje teren administracyjnie należący do powiatu Janów Lubelski, w województwie lubelskim.

W pierwszej części pracy ukazane zostały podstawy funkcjonowania „Gazety Janowskiej”. Przede wszystkim w sposób pionierski ukazuje historię pisma, następnie jego strukturę organizacyjną. Omówione zostały również zagadnienia techniczne związane z przygotowaniem, składem, drukowaniem i kolportowaniem gazety.

¹⁴⁸ **GIF** (ang. *Graphics Interchange Format*) to format pliku graficznego z kompresją bezstratną stworzony w 1987 roku przez firmę CompuServe. Pliki tego typu są powszechnie używane na stronach WWW, gdyż pozwalają na tworzenie animacji z paletą 256 kolorów i dwustanową przezroczystością.

¹⁴⁹ A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998, s. 61-64.

Druga część pracy została poświęcona merytorycznej zawartości „Gazety Janowskiej”. Materiały publikowane na łamach pisma zostały podzielone na trzy grupy: artykuły o tematyce politycznej, publikacje ekonomiczne oraz materiały na temat edukacji, kultury i sportu.

Ostatnia część pracy to przedstawienie gatunków prasowych stosowanych w „Gazecie Janowskiej”. Udało się wyodrębnić przykłady reportażu, wywiadu, felietonu i innych form prasowych.

Wydaje się, że niektóre zagadnienia omawiane w pracy, ze względu na jej charakter i rozmiar nie mogły zostać opracowane wyczerpująco mają charakter przyczynkarski. Dobrze byłoby, aby w przyszłości opracowano szerzej zagadnienie prasy lokalnej w całym powiecie janowskim, ze szczególnym uwzględnieniem gazetek wydawanych w szkołach, parafiach czy też samorządach. Interesujące wydaje się być również zagadnienie poziomu percepcji „Gazety Janowskiej” przez mieszkańców Janowa i okolic.

Podsumowując można stwierdzić, że „Gazeta Janowska”, pomimo niedoskonałości zarówno na płaszczyźnie merytorycznej jak i warsztatowej, jest typowym i pełnoprawnym przedstawicielem prasy lokalnej.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

A w Łążku Garncarskim świętują, GJ, lipiec – sierpień 2007.

Absolutorium dla Burmistrza, GJ, maj 2006.

Aktywna kobieta, GJ, lipiec – sierpień 2007.

Budżet Gminy Janów Lubelski, GJ, styczeń 2007.

Budżet Powiatu Janowskiego na 2007 r. GJ, styczeń 2007.

Czerwonka A. „Antkami” uhonorowani, GJ, lipiec 2005.

Czerwonka A. Programy Janowskiego Urzędu Pracy już w realizacji, GJ, listopad – grudzień 2003.

Czerwonka A. Jak zabawa to zabawa, GJ, lipiec 2005.

Czerwonka A. Pracownia internetowa w każdym gimnazjum, GJ, wrzesień 2000.

Czerwonka A. Tydzień dobrego kina i wspaniałej zabawy czyli FART w Janowie Lubelskim, GJ, sierpień – wrzesień 2005.

Czerwonka A. Druga edycja festiwalu filmowego FART 2006, GJ, sierpień 2006.

Czerwonka A. W Janowie po raz jedenasty, GJ, lipiec 2005.

Dobry rok dla powiatu. Wywiad ze starostą Powiatu Janowskiego Bolesławem Gzikiem. GJ, listopad – grudzień 2005.

Dudarewicz B. Udany początek sezonu Janowianki, GJ, kwiecień – maj 2005.

Dudzic A. Rozmowa z Marianem Urbanem, kandydatem na radnego do Sejmiku Wojewódzkiego, GJ, październik – listopad 2006.

Działalność PUP w Janowie Lubelskim, GJ, listopad – grudzień 2005.

Efektywna Rada Powiatu, GJ, marzec - kwiecień 2006.

Fundusze na doposażenia stanowisk pracy, GJ, lipiec-sierpień 2007.

Gąska M. „Król strzelców” w Godziszowie, GJ, styczeń 2007.

Gąska M. Nauczyciele na bruk, GJ, luty 2002.

Gimnazjalne retrospekcje, czyli jak janowską młodzież wyprowadzono w pole a nie do szkół, GJ, lipiec 2005.

Imprez ci u nas dostatek, GJ, czerwiec 2005.

Janowskie „Interwencje”, GJ, kwiecień – maj 2005.

Jednac K. Ponowny wybór Przewodniczącego Rady Powiatu, GJ, luty 2005.

Jednac K. Wielka pasja skromnego człowieka. GJ, kwiecień – maj 2005.

Jednac K. 100 lat Związku Nauczycielstwa Polskiego, GJ, lipiec 2005.

Jednac K. Dzień Bibliotekarza i Bibliotek, GJ, czerwiec 2005.

Jednac K. Dzień Dziecka 2005, GJ, czerwiec 2005.

Jednac K. Sportowa wizytówka Janowa, GJ, czerwiec 2005.

Jednac K. Zawody godne olimpijskiego lauru, GJ, luty 2005.

Jednac K. Zespół Szkół w Godziszowie ma sztandar, GJ, listopad – grudzień 2005.

Jednac K. Pierwszy Lubelski Rajd Weteranów Szos 2005, GJ, czerwiec 2005.

Kasza po raz trzeci, GJ, sierpień – wrzesień 2005.

Konkurs recytatorski, GJ, wrzesień – październik 2003.

Korepetycje – potrzeba czy konieczność, GJ, wrzesień – październik 2003.

Ks. Jan Twardowski patronem szkoły w Krzemieniu, GJ, czerwiec 2007.

Kusz R. Szansa na strefę, GJ, wrzesień 2006.

Kusz R. Włosi zainteresowani Janowem Lubelskim, GJ, maj 2006.

Letnia Gala Jeździecka, GJ, lipiec – sierpień 2007.

Ludzie listy piszą. GJ, lipiec sierpień 2007.

Łukasiewicz J. Chwała Zwycięzcom, GJ, wrzesień-październik 2004.

Łysiak G., Grający trener, GJ, sierpień – wrzesień 2002.

Łysiak G. Końskie zawody już po raz ósmy, GJ, czerwiec – lipiec 2002.

Machulak J. „Promyk”, GJ, październik 2005.

Machulak J. „Witam polską prasę”, GJ, marzec kwiecień 2006.

Machulak J. Pieniądze i II miejsce w Polsce dla Janowa Lubelskiego, GJ, styczeń 2006.

Machulak J. Podsumowanie kadencji samorządu gminnego. GJ, październik – listopad 2006.

Machulak J. Poseł z Janowa Lubelskiego, GJ, październik 2005.

Machulak J. Wywiad ze Starostą Powiatu Janowskiego Bolesławem Gzikim, GJ, październik – listopad 2006.

Machulak J. Z ziemi włoskiej do Polski, GJ, luty – marzec 2007.

Majkowski A. Komentarz do Ligi Halowej po I Rundzie, obserwowany z górnego balkonu, skąd nie wszystko widać, GJ, luty – marzec 2007.

Majkowski A. Liga amatorska w Janowie Lubelskim, GJ styczeń 2007.

Mamy FART, GJ, czerwiec 2005.

Mazur K. Konkurs „Kupuj po ludzku rozstrzygnięty”, GJ marzec 2002.

Ministrowie odpowiadali na nasze pytania, GJ, marzec- kwiecień 2006.

Młodzi artyści chlubą Janowa Lubelskiego, GJ, wrzesień – październik 2003.

Nowe szkoły w powiecie janowskim, GJ, luty 2002. Nowa szkoła w Momotach, GJ, kwiecień 2007.

Orzeł E. Kasia – mistrzyni matematyki, GJ. lipiec – sierpień 2007.

Orzeł T. Czy umiemy jeszcze świętować Boże Narodzenie. GJ, listopad – grudzień 2005.

Pianowska M. Dwie „złote” Karoliny, GJ, wrzesień – październik 2003.

Pianowska M. Sukcesy małych karateków, GJ, czerwiec – lipiec 2002.

Piwo Bieszczadzkie z Browaru Janów Lubelski najlepsze !!!, GJ, wrzesień 2006.

Porozumienie w Radzie Powiatu, GJ, wrzesień październik 2004.

Praca, odpowiedzialność, obowiązek??? Wywiad z radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego panem Janem Franią. GJ, kwiecień 2007.

Pyda Z. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – janowskie święto szachów, GJ, czerwiec 2005.

Refleksje nad istotą oceniania. GJ, lipiec 2005.

Relacja J. Machulaka z dnia 27.01.2007 r.

Relacja J. Wieleby z dnia 12.02.2007 r.

Socha D. O świętach lesie i wilku. GJ, grudzień 2001.

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy za 2006 rok, Janów Lubelski 2007.

Spryszak Ł. Hej ho, hej ho do pracy by się szło. GJ, maj 2007.

Spryszak Ł. Janów miał FART-a, GJ, lipiec – sierpień 2007.

Spryszak Ł. Rajd Weteranów Szos, GJ, lipiec – sierpień 2007.

Swacha J. Grand Prix Lubelszczyzny. Turniej Szachowy w Janowie Lubelskim, GJ, lipiec 2005.

Swacha J. Gwiazda szachowej olimpiady – Klaudia Kulon, GJ, lipiec 2005.

Tryka L. Letnie sukcesy artystów ludowych z Janowskiego Ośrodka Kultury, GJ, wrzesień – październik 2004.

Widz P. Historia pod tytułem „Newsweek”, GJ, luty – marzec 2007.

Wojtkowski P. Sukcesy janowskich karateków, GJ, czerwiec 2005.

Wywiad z Eurodeputowanym prof. Mirosławem Piotrowskim. GJ, maj 2007.

Wywiad ze Starostą Powiatu Janowskiego Zenonem Sydorem. GJ, grudzień 2006.

Z Burmistrzem Janowa Lubelskiego służbowo i prywatnie. GJ, listopad – grudzień 2004.

Z prac Rady Miejskiej, GJ, listopad – grudzień 2003.

Zapowiedzi imprez kulturalnych, GJ, styczeń 2006.

II. OPRACOWANIA

- Adamski F. Człowiek, wychowanie, kultura. Wybór tekstów, Kraków 1993.
- Bajka Z. Historia polskiej prasy lokalnej i jej rozwój po 1989 roku, Warszawa 1997-1998.
- Balcerzan E. Przez znaki. Granice autonomii sztuki poetyckiej. Na materiale polskiej poezji współczesnej, Poznań 1972.
- Baranowski Z. Rys historyczny miejscowości powiatu janowskiego, Lublin 2001.
- Bartelski L. M. Polscy pisarze współcześni 1939-1991, Warszawa 1995.
- Bauer Z. Wywiad prasowy. Gatunek i metoda, [w]: Dziennikarstwo i świat mediów, (red.) Bauer Z., Chudziński E., Kraków 2004.
- Caban W. Państwo, budżet, polityka fiskalna, [w]: Ekonomia. Podręcznik dla studiów licencjackich (red. W. Caban), Warszawa 2001.
- Caban W. Przedmiot zainteresowania ekonomii. Metody badawcze, w: Ekonomia. Podręcznik dla studiów licencjackich (red. W. Caban), Warszawa 2001.
- Chorążki W. Polskie media lokalne i sublokalne 1989-1999, „Zeszyty prasoznawcze”, nr 1-2, 1999.
- Chudziński E. Felieton. Geneza i ewolucja gatunku, [w]: Dziennikarstwo i świat mediów, (red.) Bauer Z. i Chudziński, Kraków 2004.
- Encyklopedia Popularna PWN. Warszawa 1998 t 7.
- Furman W. Gatunki dziennikarskie – specyfika ich tworzenia i redagowania, Rzeszów 2000.
- Hejman A. (red.) Poradnik dla wydawców i dziennikarzy prasy lokalnej, t. 1-3, Warszawa 1997-1998.
- Howiecki M. Media, władza, świadomość społeczna, Kraków 1997.
- Karpiński R. Mass media w systemie komunikacji społecznej w Polsce, Wrocław 1995.
- Kłoskowska A. Kultura masowa, Warszawa 1980.
- Krawczyk Z. O kulturze fizycznej. Studia i szkice, Warszawa 1983.
- Lepa A. Pedagogika mass mediów, Łódź 1998.

- Łukasiewicz J. „Pierwsza Gazeta Janowska”, Janowskie Korzenie Nr 5/2005.
- Łukasiewicz J. Janów Lubelski w latach 1944-2000, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, Janów Lubelski 2000.
- Mallette M. Zasady i tajniki dziennikarstwa. Podręcznik dla dziennikarzy Europy Środkowej i Wschodniej, Warszawa 1996.
- Maślanka J. (red.) Encyklopedia wiedzy o prasie, Wrocław 1976.
- Michalczyk S. Czasopisma samorządowe a idea wolności. „Samorząd terytorialny”, nr 5 1996.
- Michalczyk S. Media lokalne w systemie komunikowania. Współczesne tendencje i uwarunkowania rozwojowe, Katowice 2000.
- Mierzwiński B. Duszpasterstwo bezrobotnych, [w]: Teologia Pastoralna t. 2 (red. Kamiński R.), Lublin 2002.
- Mikołowski Pomorski J., Nęcki Z., Komunikowanie skuteczne, Kraków 1978.
- Mikosik S. Bezrobocie, w: Ekonomia. Podręcznik dla studiów licencjackich (red.) Caban W. Warszawa 2001.
- Mroziewicz K. Dziennikarz w globalnej wiosce, Warszawa 2004.
- Nojszewska E. Podstawy ekonomii, Warszawa 1997.
- Pamuła S. Środki społecznego przekazu w duszpasterstwie, [w]: Teologia Pastoralna t. 1 (red. R. Kamiński), Lublin 2000.
- Pamuła S. Wkład katolików świeckich w rozwój kultury, Teologia Pastoralna t. 1 (red. R. Kamiński), Lublin 2000.
- Pisarek W. Nowa retoryka dziennikarska, Kraków 2002.
- Podręczny słownik angielsko-polski, red. Jaślan J., Stanisławski J., Kijów 1993.
- Ryś E. – Pietruszek, Ośrodek garncarski w Łążku Ordynackim i jego wyroby na tle ceramiki malowanej w Polsce, Wrocław - Warszawa – Kraków - Gdańsk 1973.
- Sławiński J. (red.) Słownik terminów literackich, Wrocław 1988.
- Strzeszewski C. Katolicka nauka społeczna, Lublin 1994.
- Terner J. Leksykon prozaików, Warszawa 2001.
- Ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 (Tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r. nr 256, poz.2572).

Wańkowicz M. Karafka La Fontaine'a, Kraków 1983.

Wojtak M. Gatunki prasowe, Lublin 2004.

Wolny – Zmorzyński K. Reportaż [w]: Dziennikarstwo i świat mediów, (red.)

Bauer Z., Chudziński E., Kraków 2004.

Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A. Furman, Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język, Warszawa 2006.

Wszelaki K. Janów Lubelski w okresie międzywojennym, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, red. Baranowski Z., Nazarewicz B., Łukasiewicz J., Janów Lubelski 2000.

Zaręba J. Janów Lubelski w okresie okupacji niemieckiej, [w]: Janów Lubelski 1640-2000, Janów Lubelski 2000.

Wykaz stron internetowych

<http://dtp.msstudio.com.pl/czasopis.html>.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Czwarta_wladza.

http://powiatjanowski.pl/index.php?option=com_content&task.

<http://www.gazeta-it.pl/1,7,index.html>.

http://www.janowlubelski.pl/gazeta/gj_i.htm.

<http://www.kapuscinski.info/page/zyciorys>.

http://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_g.

Spis ilustracji

Fot. 1. Winieta Gazety Janowskiej lipiec-sierpień 1999.

Fot. 2. Winieta Gazety Janowskiej kwiecień 2000.

Fot. 3. Winiety Gazety Janowskiej lipiec-sierpień 2007.

Fot. 4. Wydania internetowe „Gazety Janowskiej” z roku 2006.

Fot. 5. Janowskie „Interwencje”, GJ, kwiecień-maj 2005.

Fot. 6. GJ, wrzesień-październik 2004.

Fot. 7. GJ, grudzień 2002.

Fot. 8. GJ, kwiecień 2003.